

ISSN 1508-8820
11
9 771508 882108

WTOREK, 18 MARCA 2025 r.

cena 6 zł (5% VAT)

nowiny

WODZISŁAWSKIE

Nr indeksu 323942 | ISSN 1508 – 8820 | www.nowiny.pl | nw@nowiny.pl | Nr 11 (1269)

Rok XXVI

Nowiny.pl najlepszym portalem w Polsce w konkursie SGL Local Press 2024!

STRONA 3



PO 33 LATACH

Spółka Wodociągowa w Turzy Śląskiej odzyskała 11 mln zł



33 lata od odebraniu Spółce Wodociągowej w Turzy Śląskiej mienia, nastąpił wreszcie przełom w sprawie. W grudniu wyrokiem sądu apelacyjnego podtrzymano w mocy wyrok Sądu Okręgowego w Katowicach, który przyznał spółce odszkodowanie ze Skarbu Państwa. To ponad 11,1 mln złotych odszkodowania wraz z odsetkami. Pieniądze te mogą zostać zagospodarowane na budowę ok. 3 km nowego wodociągu, jednak jest jeszcze haczyk. Wojewoda, jako przedstawiciel Skarbu Państwa może wnieść skargę kasacyjną, a jeśli zostanie ona przyjęta, przewód sądowy ruszy od nowa.

CZYTAJ WIĘCEJ NA STRONIE 3

Największy kołyszany dzwon świata można było zobaczyć w Rydułtowach

STRONA 15



Klocki dla małych i dużych. W Radlinie odbyło się Klockowisko

STRONA 16



W Szpitalu Powiatowym w Wodzisławiu Śląskim specjaliści pokazali, jak uchronić się przed rakiem piersi

STRONA 2



WRACA JUBILEUSZOWA
XX Ekowystawa

Dom i Ogród Przyjazne Środowisku

• budownictwo • ogród • systemy grzewcze • wnętrza

Termin wydarzenia: 10-11 maja 2025

Miejsce: Pietrowice Wielkie, woj. śląskie

Szacowana liczba odwiedzających: +30 000 osób

10-11
MAJA
2025

STRONY 8-9

REKLAMA

RADIO VANESSA FM
RACIBÓRZ 100,3 FM KRAPKOWICE 95,8 FM OLESNO 94,9 FM

Na wstępie



Szymon Kamczyk
Redaktor
Naczelny Nowin
Wodzisławskich

Znów potwierdziliśmy naszą pozycję

To kolejny raz, kiedy nasz portal Nowiny.pl uzyskuje tytuł najlepszego portalu lokalnego w Polsce w konkursie SGL Local Press. W ciągu ostatnich lat zdobyliśmy ten tytuł już dwukrotnie w 2016 oraz w 2022 roku. Nagrodę zgodnie z regulaminem można otrzymać nie częściej niż co 3 lata, więc potwierdzamy naszą pozycję, bo świętowaliśmy także 3 lata temu. Nagroda ma dla nas duże znaczenie, bo w branżowym światku mediów lokalnych jest bardzo prestiżowym wyróżnieniem, które podkreśla jakość materiałów, doświadczenie dziennikarzy i codzienną pracę, jaką wykonują w tworzenie ciekawych i ważnych dla lokalnego społeczeństwa materiałów. Co ważne, tej nagrody nie można sobie kupić, jak wielu laurów w plebiscytach czy konkursach, np. branży PR. Można ją zdobyć wyłącznie jakością materiałów dziennikarskich, bo w każdej edycji konkursu dziennikarze zgłaszają swoje najważniejsze teksty, zdjęcia i materiały wideo z danego roku. W tej edycji z naszych zgłoszeń uzyskaliśmy aż 6 nominacji do nagród, co przełożyło się na ostateczną nagrodę dla najlepszej redakcji. Ale nie byłoby tego sukcesu bez naszych Czytelników, dlatego bardzo Wam dziękujemy, że jesteście z nami – zarówno w medium cyfrowym Nowiny.pl, jak i w mediach papierowych, w tym w Nowinach Wodzisławskich. Mamy dużą motywację do dalszej pracy dla Was!

Badam, dotykam, wygrywam.

PROFILAKTYKA RAKA PIERSI W WODZISŁAWIU

WODZISŁAW ŚL.

12 marca w Wodzisławiu Śląskim rozpoczął się cykl spotkań poświęconych profilaktyce raka piersi.

– Z ogromną radością zapraszamy wszystkie kobiety na cykl wyjątkowych spotkań, które zorganizowaliśmy z myślą o waszym zdrowiu i bezpieczeństwie! To czas, by zadbać o siebie, dowiedzieć się więcej o profilaktyce raka piersi i skorzystać z wiedzy doświadczonych specjalistów. W przyjaznej i otwartej atmosferze porozmawiamy o profilaktyce, leczeniu oraz wsparciu kobiet. Dodatkowo dostępne będą stoiska marek – dermokosmetyków ONCOYA oraz suplementów diety LEK-AM – zachęcają organizatorzy wydarzenia do wzięcia udziału w cyklu spotkań poświęconych tematyce raka piersi, które odbywać się będą w Zespole Poradni Specjalistycznych przy ul. 26 Marca 164 (na przeciwko szpitala) na I piętrze.

Pierwsze spotkanie poprowadził lek. med. Piotr Palka, specjalista radioterapii onkologicznej, absolwent Akademii Medycznej



■ Pierwsze spotkanie poprowadził lek. med. Piotr Palka. Wykłady odbywają się w salce konferencyjnej w Zespole Poradni Specjalistycznych przy ul. 26 Marca 164 (na przeciwko szpitala) na I piętrze.

w Białymstoku, starszy asystent w Zakładzie Radioterapii, lekarz w Poradni Onkologicznej, członek licznych towarzystw naukowych oraz współautor publikacji naukowych, absolwent Uniwersytetu Jana Kochanowskiego w Kielcach na wydziale Collegium Medicum w zakresie studiów podyplomowych organizacji i zarządzania w ochronie zdrowia.

Śmiertelne żniwo raka

Najczęściej występującym nowotworem złośliwym na świecie jest rak piersi – tak wynika z danych opublikowanych przez WHO. Rak piersi wyprzedził raka płuc, który wciąż jednak zajmuje pierwsze miejsce pod względem śmiertelności. Rocznie w naszym kraju rozpoznaje się go u mniej więcej 20 tysięcy kobiet. Tylko w 20 proc. przypadków chorobę diagnozuje się we wczesnym stadium zaawansowania, kiedy

szanse na jej wyleczenie są bardzo duże. Aby zwiększyć szanse na wczesne wykrycie raka, należy regularnie wykonywać samobadanie, USG piersi i dołów pachowych oraz mammografię. Doktor Piotr Palka na swoim wykładzie zwrócił uwagę nie tylko na kwestię raka piersi, ale także raka trzonu macicy czy szyjki macicy.

Po wykładzie nadszedł czas na pytania do eksperta. Panie pytały między innymi o to, czy wodzisławski szpital będzie operował raka piersi. Ku zaskoczeniu wielu, szpital robił to już wcześniej i robić będzie nadal, jednak teraz będzie to w ramach sieci onkologicznej. Pojawił się też pomysł zorganizowania tzw. białego piątku lub białej soboty, podczas którego panie mogłyby bezpłatnie i bez skierowania przyjść zbadać sobie piersi.

Warto wiedzieć

Szpital Powiatowy w Wodzisławiu Śląskim został za-

TERMINY SPOTKAŃ:

26.03.2025 GODZ. 16:00

– Fizjoterapeuta - dr n. o zdr. Małgorzata Gajda
– Wczesna fizjoterapia po leczeniu operacyjnym piersi

02.04.2025 GODZ. 16:00

– Linergistka, kosmetolog - GOLDERMA
Agnieszka Golda – Niechirurgiczna rekonstrukcja brodawki piersiowej

Wstęp bezpłatny, nie obowiązują wcześniejsze zapisy.

kwalifikowany do Krajowej Sieci Onkologicznej jako Specjalistyczny Ośrodek Leczenia Onkologicznego tzw. SOLOI. W ramach Krajowej Sieci Onkologicznej Szpital będzie realizował onkologiczne leczenie zabiegowe w Oddziale Chirurgicznym Ogólnym, Oddziale Ginekologiczno-Położniczym oraz Oddziale Chirurgii Urazowo-Ortopedycznej. W dalszym ciągu udzielane będą również świadczenia ambulatoryjne dla pacjentów onkologicznych. Zgodnie z założeniami Krajowa Sieć Onkologiczna ma działać od 1 kwietnia 2025 roku.

– Przypominamy również o funkcjonującej w naszym Zespole Poradni Specjalistycznych Poradni Onkologicznej, która udziela świadczeń bezpłatnie – w ramach NFZ (rejestracja do poradni pod numerem telefonu: 32 45 91 747) oraz cyklu wyjątkowych spotkań „Badam, dotykam, wygrywam!”, gdzie można dowiedzieć się więcej o profilaktyce raka piersi i skorzystać z wiedzy doświadczonych specjalistów – informuje szpital.

**RYBY ŚWIEŻE I MROŻONE,
WĘDZONE Z WŁASNEJ WĘDZARNI**

KREWETKA
SKŁEP I SMAŻALNIA

Ponadto oferujemy sałatki rybne, surówki, wyroby własne takie jak śledziki w oleju, tatar ze świeżego łososa, łosoś marynowany gravlax, pasta rybna, owoce morza

**SMAŻALNIA OFERUJE SZEROKI ASORTYMENT
RYB SMAŻONYCH I GRILLOWANYCH**

Racibórz, ul. Zborowa 5a
tel. 32 415 22 32

Racibórz, ul. Ocicka 5
tel. 32 666 0 111

Konkurs SGL Local Press

**Nowiny.pl z tytułem Portalu Roku 2024!
Sześć nominacji dla dziennikarzy Nowin!**

KRAJ Podczas gali prestiżowego konkursu Stowarzyszenia Gazet Lokalnych Local Press wręczono dyplomy i nagrodzono laureatów. W tegorocznej, siedemnastej edycji, dziennikarze redakcji Nowiny.pl otrzymali łącznie sześć nominacji. Dzięki licznym wyróżnieniom, Nowiny.pl otrzymały prestiżowy tytuł Portalu Roku 2024!

Uroczystą galę konkursu dziennikarskiego SGL Local Press zorganizowano w Muzeum Polin w Warszawie. Wręczono nagrody w dziewięciu kategoriach oraz najważniejsze wyróżnienie – tytuł Gazety lub Portalu Roku 2024.

Chociaż to nagroda wręczana jako ostatnia, od niej zaczniemy relację z wydarzenia. W XVII edycji konkursu pięcioro dziennikarzy naszej redakcji otrzymało sześć nominacji – najwięcej spośród wszystkich redakcji biorących udział w konkursie.

Silna redakcja w subregionie

Statuetkę odebrał redaktor naczelny portalu Nowiny.pl Wojciech Żołneczko. – Mamy w Nowinach nasz wewnętrzny redakcyjny konkurs i co miesiąc nagradzamy najlepsze teksty. Dziennikarze, którzy zostali nominowani w SGL, otrzymali także nagrody w tym naszym konkursie, to znaczy, że idziemy w dobrym kierunku. Te artykuły zostały docenione również przez naszych Czytelników, Czytelników Nowin, którzy oczekują od mediów czegoś więcej niż lektury prasówek, przeklejek z urzędów czy oglądania jakichś memów. Dziękuję Wam Czytelnicy, że jesteście z nami! – podkreślił Wojciech Żołneczko. Podziękował także dziennikarzom za ich pracę.

Głos zabrał także prezes Wydawnictwa Nowiny Arkadiusz Gruchot.

– Cieszy mnie ta nagroda. Najważniejsi są dla nas Czytelnicy i to może również dla nich będzie taka wskazówka, że dobrze lokują swoje zainteresowanie naszym portalem i tym co publikujemy. Ale to także wspinały prezent, bo nasz portal w czerwcu będzie miał 20 lat i za to docenienie bardzo dziękuję. Mamy konkursy na bieżąco, którymi staramy się docenić najlepsze teksty, zachęcać, ale tak naprawdę mam bardzo rzadko możliwość, by publicznie podziękować z takim szacownym audytorium wszystkim moim kolegom z redakcji, z wydawnictwa, za Waszą ciężką pracę, bo ludzie to największa wartość każdej redakcji. Bardzo, bardzo Wam dziękuję! Niektórym ze stojących tu na scenie dziękuję już za ponad 20-letnią pracę, niektórym już nawet za 25-letnią! – zaznaczył Arkadiusz Gruchot.

Na zakończenie Prezes podziękował dziennikarzom Nowin obecnych na gali, byli to: Katarzyna Gruchot, Wojciech Żołneczko, Paweł Okulowski, Mariusz Weidner, Szymon Kamczyk, Dawid Machecki, Fryderyk Kamczyk i Artur Marcisz oraz pozostałym pracownikom Wydawnictwa (Monika Turoń, Justyna Koniszewska, Monika Pilch, Barbara Frydryk, Ewa Węgrzyn, Marek Kuder, Mateusz Szynol, Je-



■ Obecni na gali przedstawiciele Nowin z wyróżnieniami za nominacje i nagrodą dla portalu Nowiny.pl



■ Redaktor naczelny portalu Wojciech Żołneczko podziękował naszym Czytelnikom

rzy Ośliszły, Katarzyna Maciejowska, Agnieszka Subocz, Piotr Palik, Adam Karbownik, Małgorzata Zawadzka i Renata Żołnierowicz). W tym miejscu należą się także podziękowania dla naszych współpracowników (Katarzyna Barczyńska–Łukasik, Tomasz Czech, Grzegorz Duda, Dominik Gajda, Katarzyna Gudzik, Zbigniew Harazim, Agnieszka Kaźmierczak, Andrzej Klocek, Bartosz Kozina, Jakub Kwiatkowski, Patryk Łyko, Jarosław Narewski, Bartłomiej Placek, Ewa Paskuda, Roksa Paż, Grzegorz Witek, Daniel Wojaczek oraz Tomasz Tykierka i Piotr Pelczar).

Zacięta rywalizacja

611 zgłoszeń we wszystkich kategoriach wpłynęło na tegoroczną edycję konkursu. Nominowane zosta-

ły 63 materiały.

– Po raz kolejny miałam zaszczyt oceniać prace zgłoszone do konkursu. Fantastyczne, nowe tematy. Po przeczytaniu tych prac mam trzy refleksje. Trzy nowe rzeczy rzuciły mi się w oczy – to już nie jest lokalne dziennikarstwo, to nie-lokalne dziennikarstwo, te tematy dotyczą nas wszystkich i fantastycznie robicie to na poziomie Waszych regionów, ale to nie są tematy tylko lokalne. One dotyczą tematów ogólnokrajowych, międzynarodowych. Druga obserwacja to docenienie siebie i bardzo mi się to podobało, kiedy czytałam teksty o mediach samorządowych. Znamy ten problem. Podatnicy płacą za tę patologię. Obyście nadal mieli wiarę w to co robicie. Sam fakt, że to dotarło już na

poziom komisji sejmowych to ogromny krok. Trzecia obserwacja dotyczy polityki – piszecie o tym zawsze, od wielu lat. Zauważyłam, że to nie jest tylko informowanie o polityce, ale wejście głębiej w zjawisko tego, czym jest polityka, na czym polega ten mechanizm, dlaczego ludzie głosują tak, a nie inaczej. Sama również się dowiedziałam. To nowe podejście – mówi jedna z jurerek, Renata Głuza. – W niektórych kategoriach konkurencja była niezwykle zacięta – podkreśliła jurorka. Stowarzyszenie Gazet Lokalnych istnieje od 1998 roku. Skupia 53 wydawców, którzy prowadzą 62 tygodniki lokalne oraz 69 witryn internetowych.

Kilkanaście tytułów należących do naszych członków jest obecnych na rynku

Nominacje dla dziennikarzy Nowin

KATEGORIA WYWIAD

W kategorii „Wywiad” nominacja dla Fryderyka Kamczyka za tekst: „W nocy wykonaliśmy wykop pod fundamenty na kaplicę i zalaliśmy betonem. Rano była już na miejscu milicja”. - Gratuluję nominowanemu, to co robicie jest niezwykle ważne! - powiedział Edwin Bendyk do dziennikarzy wyróżnionych w tej kategorii.

KATEGORIA REPORTAŻ

W kategorii „Reportaż” nominację otrzymał Artur Marcisz za tekst: „Jak Racibórz Dolny został zbiornikiem... z ludzką twarzą”.

KATEGORIA DZIENNIKARSTWO SPECJALISTYCZNE

W tej kategorii dwie nominacje dla dziennikarzy Nowin - dla Dawida Macheckiego za tekst: „Rolnik z naszego regionu mówi, jak nawalnice i susza zmieniają produkcję rolną w Polsce”. Wśród autorów najlepszych tekstów w tej kategorii jest także Fryderyk Kamczyk, nominowany za tekst: „Pszczółom zagraża głód przez wyjątkowo ciepłą wiosnę”.

KATEGORIA DZIENNIKARSTWO ŚLEDcze I INTERWENCYJNE

Nominację w tej kategorii otrzymała Monika Turoń za tekst: „Ludzkie kości w spalonym busie. Policjanci stwierdzili, że to szczątki zwierzęce i umorzyli sprawę”.

KATEGORIA FOTOGRAFIA I FOTOREPORTAŻ

W gronie autorów najlepszych fotografii znalazł się Paweł Okulowski za fotoreportaż: „Małe jest piękne, czyli wioski Raciborszczyzny w reportażach”.

prasowym ponad 25 lat. Najstarsze towarzyszyły przemianom demokratycznym w naszym kraju w latach 90. Badania czytelnictwa pokazują, że po każdy egzemplarz naszych gazet sięgają co tydzień 4 osoby. To dowód na duże przywiązanie mieszkańców do użytecznej, niezależnej informacji lokalnej, prezentującej problemy mieszkańców, ich sukcesy i wartościowe inicjatywy. To siła polskich gazet lokalnych.

(god)

11,1 mln zł odszkodowania trafiło do Spółki Wodociągowej w Turzy Śląskiej



■ Podczas walnego zgromadzenia o szczegółach odzyskania odszkodowania od Skarbu Państwa opowiedział prawnik Szymon Stuchły (na stojąco). Na zdjęciu także przedstawiciele zarządu spółki: przewodniczący Grzegorz Sosna (po prawej) oraz zastępca przewodniczącego Bogusław Kniszka (po lewej).

TURZA ŚL. W miniony czwartek 13 marca odbyło się walne zgromadzenie członków Spółki Wodociągowej w Turzy Śląskiej. Oprócz przyjęcia sprawozdań oraz absolutorium dla zarządu, jednym z punktów obrad miało być podjęcie uchwały, upoważniającej zarząd do podjęcia działań inwestycyjnych, w związku z uzyskaniem odszkodowania za utracone mienie. Ta uchwała jednak poczeka, bo istnieje ryzyko wniesienia skargi kasacyjnej.

Spółka Wodociągowa w Turzy Śląskiej zawiązana została w 1966 roku na bazie Społecznego Komitetu Budowy Wodociągu Gromady Turza Śląska (powstałego w 1959 roku). Cała infrastruktura spółki została zbudowana rękami mieszkańców Turzy Śląskiej. Początkowo spółka działała tylko z własnych ujęć wody. Później, w wyniku eksploatacji złóż węgla, wody zaczęło być coraz mniej, dlatego zaczęto korzystać z wody, dostarczanej z rurociągu Górnośląskiego Przedsiębiorstwa Wodociągów. Obecnie wodę dostarcza PWiK w Wodzisławiu Śląskim. 33 lata temu decyzją ówczesnego naczelnika gminy Gorzyce odebrano spółce część majątku. W tym

miejscu zaczął się spór. Siedem lat temu władze spółki postanowiły wejść w tej sprawie na drogę sądową. Spółka odstąpiła jednak od wystąpienia na drogę sądową w zakresie odebranego również rurociągu magistralnego, co z kolei miało wpływ na uzależnienie dostaw wody od PWiK. Z tego tytułu straty szacuje się na ok. 10 tys. zł miesięcznie (od 1991 roku ok. 4 mln zł). Spółka zrezygnowała z tego procesu ze względu na skomplikowany system liczenia poniesionych strat. Jako sukces na wokandzie można traktować natomiast wyrok z lutego, a następnie grudnia ubiegłego roku, a sprawie pozostałego mienia, odebranego z początkiem lat 90.

Odszkodowanie na koncie

Sąd Okręgowy w Katowicach w lutym 2024 roku wydał wyrok, przyznający spółce prawie 10 mln zł odszkodowania za utracone w latach 90. mienie. Odwołanie do wyroku złożyła Prokuratura Generalna, a 21 sierpnia Sąd Apelacyjny przyjął do rozpoznania odwołania. Z uwagi na długą kolejkę oczekiwania na rozprawę spółka zwróciła się do SA o przyspieszenie rozprawy. Prezes sądu przychylił się do prośby i rozprawa odbyła się w październiku. Apelację odrzucono i w grudniu wydano wyrok, na mocy którego spółce przysługuje 11 151 284 zł (odszkodowanie wraz z odsetkami). Należność dla spółki wpłynę-

ła na konto spółki w styczniu. Choć wszystko wydaje się już dopięte i wreszcie zakończone, reprezentujący Skarb Państwa wojewoda ma prawo do złożenia skargi kasacyjnej i zażalenia. Dlatego choć pieniądze są już na koncie spółki, dopiero za kilka tygodni okaże się, czy wywalczone przez wiele lat należne pieniądze wreszcie będzie można wykorzystać na nowe inwestycje. Co istotne koszty postępowania sądowego nie wpłynęły na kondycję finansową spółki, bo wyrok z lutego 2024 zwalniał spółkę z kosztów.

Uchwała na razie poczeka

Podczas walnego zgromadzenia członków spółki 13 marca przyjęto sprawozdania oraz udzielono absolutorium zarządowi. Jednym z punktów zebrania miało być podjęcie uchwały, która upoważniałaby zarząd spółki do podjęcia działań, aby wykorzystać na nowe inwestycje pozyskane odszkodowanie. Mając na uwadze niepewność, co do ewentualnego wniesienia skargi kasacyjnej, obecny na zebraniu jako członek spółki wójt gminy Gorzyce Daniel Jakubczyk zaproponował, aby zdjąć uchwałę z porządku obrad, a zwołać ponownie walne zgromadzenie już po upływie terminu wniesienia kasacji przez wojewodę. Taki zabieg uchroni przed ewentualnym zwrotem odszkodowania, które obecnie zostało zabezpieczone na lokacie. Walne zgromadzenie przychyliło się do tej sugestii. Jak zapowiedział przewodniczący zarządu spółki Grzegorz Sosna, jeśli pieniądze pozostaną w spółce i walne zgromadzenie wyrazi zgodę na podjęcie wydatków inwestycyjnych przez zarząd, środki można przeznaczyć na budowę ok. 2-3 km nowego rurociągu, którym można dostarczyć wodę do Turzy bezpośrednio od GPW, a tym samym obniżyć koszty wody. Część odzyskanej

kwoty według wstępnych wyliczeń powinna jeszcze pozostać na inne cele. Decyzje w tej sprawie zapadną jednak na kolejnym zebraniu. Obecny na walnym zgromadzeniu adwokat Szymon Stuchły, który reprezentował spółkę w sądzie zaznaczył, że istnieje niewielkie prawdopodobieństwo, aby zgłoszono skargę kasacyjną, nie mniej jednak istnieje. Podkreślił przy tym duże zasługi byłego przewodniczącego zarządu spółki, a obecnie zastępcy przewodniczącego

– Bogusława Kniszki w sukcesywnym dążeniu do uzyskania odszkodowania za odebrane spółce mienie, co ostatecznie nastąpiło.

Członkami spółki jest 830 osób, przy czym spółka posiada 873 punkty przyłączeniowe. W zeszłym roku do spółki przyjęto 18 nowych członków. Długość rurociągów spółki to obecnie 27,7 km, z czego 25 km na terenie gminy Gorzyce i 2,7 km na terenie Wodzisławia Śląskiego.

Szymon Kamczyk

OGŁOSZENIE

SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA „ROW”
w Wodzisławiu Śl. z siedzibą przy ul. Kard. St. Wyszyńskiego 43
ogłasza w dniu 4 kwietnia 2025 r. pisemny przetarg nieograniczony na najem:

Lokali użytkowych:

nr	adres	pow. użytk.	wadium
1.	Wodzisław Śl. os. xxx-lecia 62 C	pow. użytk. 37,76 m ²	wadium 3 900,00 zł
2.	Wodzisław Śl. ul. Przemysława 4	pow. użytk. 122,55 m ²	wadium 8 000,00 zł
3.	Wodzisław Śl. ul. Przemysława 5	pow. użytk. 95,94 m ²	wadium 6 300,00 zł
4.	Wodzisław Śl. ul. Przemysława 9	pow. użytk. 178,58 m ²	wadium 14 000,00 zł
5.	Pszów ul. J. Tytki 9	pow. użytk. 142,38 m ²	wadium 11 000,00 zł
6.	Rydultowy ul. Of. Terroru 77	pow. użytk. 262,69 m ²	wadium 20 000,00 zł
7.	Rydultowy ul. Of. Terroru 77	pow. użytk. 226,53 m ²	wadium 18 000,00 zł

Wiaty magazynowej:

8.	Wodzisław Śl. ul. Markłowska 21	pow. użytk. 142,50 m ²	wadium 9 000,00 zł
----	---------------------------------	-----------------------------------	--------------------

Koszty przetargu – 900,00 zł brutto (nie podlega zwrotowi)

Cena wywoławcza za 1 m²/netto za najem lokalu wynosi:

dot. poz.	z przeznaczeniem na lokale	– handlowe, biurowe	20,49 zł
		– usługowe	14,17 zł
dot. poz. 2 – 4	z przeznaczeniem na lokale	– handlowe, biurowe	17,38 zł
		– usługowe	13,37 zł
dot. poz. 5	z przeznaczeniem na lokale	– handlowe, biurowe	15,42 zł
		– usługowe	10,90 zł
dot. poz. 6 – 7	z przeznaczeniem na lokale	– handlowe, biurowe	19,67 zł
		– usługowe	13,66 zł
dot. poz. 8	z przeznaczeniem na lokal	– magazynowy	20,87 zł

1. Oferty pisemne należy przesłać na adres e-mail lokaleuzytkowe@sm-row.pl do dnia **3 kwietnia 2025 r.**
2. Oferta powinna zawierać:
 - imię i nazwisko/ nazwa firmy; adres, NIP, REGON,
 - scan/ kopię wypisu z CEIDG lub KRS,
 - data sporządzenia oferty,
 - wskazanie lokalu będącego przedmiotem złożonej oferty,
 - wysokość oferowanej miesięcznej stawki najmu lokalu – zł/m²/m-c netto (nie mniejszej niż cena wywoławcza),
 - informację o rodzaju prowadzonej działalności,
 - klauzulę informacyjną dotyczącą przetwarzania danych osobowych w zakresie niezbędnym do przeprowadzenia niniejszego przetargu,
 - potwierdzenie wpłaty wymaganego wadium oraz kosztów przetargu.
3. Oferent zobowiązany jest przed wpłaceniem wadium i przystąpieniem do przetargu uzyskać w Dziale Lokali Użytkowych akceptację Spółdzielni na oferowany profil prowadzonej działalności gospodarczej.
4. Wadium i koszty przetargu należy wpłacić przelewem na konto Spółdzielni
PKO BP S.A. nr 80 1020 2472 0000 6902 0018 2428
5. Informujemy, że wadium złożone przez uczestników przetargu, którzy nie wygrają przetargu zostanie zwrócone przelewem na wskazane konto przez uczestnika przetargu bez zwrotu kosztów z nim związanych, a osobie, która wygra przetarg – zostanie zarachowane jako zabezpieczenie należności Spółdzielni wynikających z umowy najmu. Wadium przepada na rzecz Spółdzielni, jeżeli oferent, który wygra przetarg uchyli się od zawarcia umowy w terminie wyznaczonym przez Spółdzielnię.
6. Lokale użytkowe można oglądać po uzgodnieniu terminu - Dział Lokali Użytkowych tel. 32 428 27 46,
7. Informacje o wynikach przetargu zostaną przekazane Oferentom na wskazany w ofercie adres e-mail.
8. Skuteczność przeprowadzenia przetargu pisemnego wymaga złożenia ofert dwóch oferentów.
9. Spółdzielnia zastrzega sobie prawo do swobodnego wyboru oferty oraz wycofania lokalu z przetargu bez podania przyczyny.

Informacji o przetargu udziela Dział Lokali Użytkowych Spółdzielni Mieszkaniowej „ROW” ul. Kard. St. Wyszyńskiego 43 – pokój nr 29 tel. 32 428 27 46

8 grup przestępczych działało w PGG. Jedna sprawa dotyczy kradzieży węgla z kopalni Marcel

REGION Dzięki czujności i działaniach Biura Kontroli Wewnętrznej w ostatnich latach udało się wykryć w Polskiej Grupie Górniczej sprawców kradzieży i oszustw na kilka milionów złotych (z których ponad 2 mln zł zostały już odzyskane).

Grupa specjalistów czuwa, by nie dochodziło do nadużyć

W Biurze Kontroli Wewnętrznej pracuje dziś 14 specjalistów różnych dziedzin: analityków, ekonomistów, informatyków, inżynierów górników i inżynierów z branży mechanicznej, elektrycznej, elektronicznej. Biuro współpracuje ponadto z prawnikiem wyspecjalizowanym w sprawach karnych, który reprezentuje PGG w kontaktach z organami ścigania i wymiarem sprawiedliwości.

– Mamy za zadanie identyfikować, wykrywać i eliminować wszelkie nadużycia w spółce. Bez takiego biura jak BKW, pomimo szeregu procedur prewencyjnych, które posiada PGG, wiele działań na szkodę firmy nigdy nie zostałyby ujawnionych – mówi Dariusz Leśniewski – dyrektor Biura Kontroli Wewnętrznej w Polskiej Grupie Górniczej.

Podejrzenia trafiają prokuratury

Gdy zespół kontrolerów

nabiera uzasadnionych podejrzeń, że mogło dojść do przestępstwa, zgłoszenie trafia do policji i prokuratury, a pełnomocnicy spółki aktywnie uczestniczą w postępowaniach karnych, są obecni w toku czynności procesowych, zgłaszają trafne wnioski dowodowe, strzegą interesu firmy jako strony pokrzywdzonej.

Praca Biura Kontroli Wewnętrznej przynosi nie tylko efekty prawnokarne (winni są skazywani prawomocnymi wyrokami), ale też wymierne korzyści finansowe, bo sądy orzekają wobec sprawców obowiązek naprawienia wyrządzonej szkody (postępowania są długotrwałe, ale spółka odzyskała już ponad 2 mln złotych, które skazani wpłacili na konta PGG).

Sprawdzany jest każdy niepokojący sygnał

Dyrektor Dariusz Leśniewski podkreśla, że ważną korzyścią jest także odstraszenie i skuteczniejsza prewencja.

– Nie ma zgody w naszej spółce na kradzieże i oszustwa. Sprawdzamy każdy sygnał o możliwości popełnienia przestępstwa – dodaje szef Biura Kontroli Wewnętrznej.

Dzięki pracy Biura Kontroli Wewnętrznej udaje się m.in. uszczelnić ważne obszary działalności spół-



■ Wśród członków grup są pracownicy i współpracownicy PGG. FOT. BOŻENA SIEJA | PGG S.A., O. SQX

ki czy też uprościć (i przez to usprawnić) procedury bezpieczeństwa. Nierzadko bywało też tak, że działalność Biura Kontroli Wewnętrznej zapobiegła wydatkowaniu sporych kwot z budżetu firmy na przedsięwzięcia niecelowe lub ekonomicznie niezasadne.

8 zorganizowanych grup przestępczych w PGG

Biuro m.in. zlikwidowało 8 zorganizowanych grup przestępczych, które działały na szkodę PGG w jej kopalniach i zakładach. Sprawcy lub ich pomocnicy okazywali się niekiedy pracownikami spółki, poza tym byli to np. dostawcy, zatrudnieni w firmach świadczących usługi na rzecz PGG lub osoby, które nielegalnie przedostały się na teren firmy.

Kary więzienia dla sprawców

W ruchu Piast np. rozpracowano grupę złodziei węgla – w tej sprawie zapadły wyroki bezwzględnego więzienia, a winni muszą naprawić szkodę w wysokości prawie 1,3 mln złotych. Sądy łagodniej potraktowały tych oskarżonych, którzy zdecydowali się na współpracę z kontrolerami oraz śledczymi – muszą oni zwrócić od 10 tys. do 100 tys. złotych.

W ruchu Wujek wykryto proceder kradzieży części do maszyn górniczych, którym trudniła się kilkuosobowa grupa. Pod koniec 2024 roku zapadł wyrok, w którym oprócz kar sąd nakazał naprawienie szkody w wysokości niespełna 3 mln złotych. Łagodniej potraktowano osobę, która zdecydowała się na współpracę z orga-

nami ścigania i spółką – uniknie więzienia i ma do oddania 80 tys. złotych.

Kradli węgiel w kopalni Marcel

Kilkaset tysięcy złotych muszą oddać oszuści kradnący węgiel z ruchu Marcel kopalni ROW. Co ciekawe, na początku śledztwa jedna z podejrzanych pracownic zdecydowała się współpracować ze spółką, policją i prokuraturą. Jednak w toku śledztwa wycofała się z tej współpracy i trafi na ponad rok do więzienia, podobnie jak inni winni w tej sprawie.

17 osób na ławie oskarżonych

Dwa gangi przestępcze rozpracowano również na terenie kopalni Ruda. W pierwszej sprawie aż 17 osób usiadło na ławie oskarżonych. Ci, którzy zgodzili się współpracować i pomóc w śledztwie, musieli zwrócić PGG około 300 tys. złotych. Pozostałym prokuratura zarzuca wyrządzenie szkody w wysokości aż 4 mln złotych.

Druga sprawa z kopalni Ruda dotyczy ruchu Bieleszowice, gdzie kontrolerzy wykryli nadużycia związane z modernizacją rozdzielni wysokiego napięcia. Sprawa jest w toku, a szkodę oszacowano na ok. 1,8 mln złotych.

Fikcyjne prace serwisowe

W kilku innych kopalniach Biuro Kontroli Wewnętrznej ujawniło fikcyjne prace serwisowe. W porozumieniu z firmą, dla której działał nieuczciwy serwisant, udało się odzyskać całość szkody w kwocie około 400 tys. złotych. W ujawnieniu przestępstwa pomogli pracownicy, którzy początkowo potwierdzali w imieniu oddziałów spółki odbiór robót. Dzięki współpracy z kontrolerami i organami ścigania uniknęli oni skazania na karę pozbawienia wolności.

Kolejne sprawy w toku

Biuro Kontroli Wewnętrznej aktualnie prowadzi jeszcze kilka postępowań na etapie sądowym i przygotowawczym przeciwko oskarżonym lub podejrzanym o działanie na szkodę PGG. Niestety i tym razem są wśród nich również pracownicy spółki.

– Łagodniej traktowani są tacy współsprawcy, którzy zgadzają się ujawnić popełniane przestępstwa i sami zgłaszają się do Biura Kontroli Wewnętrznej. Takie osoby zawsze mogą liczyć na anonimowość a także na większą przychylność ze strony spółki – mówi Dariusz Leśniewski – dyrektor Biura Kontroli Wewnętrznej PGG S.A.

(sqx)

Odnogą ul. Słowiańskiej już nie ominiesz korka na Pszowskiej

WODZISŁAW ŚL. Zarząd Dróg Miejskich w Wodzisławiu Śląskim informuje, że na dwóch ulicach w dzielnicy Jedłownik-Turzyczka-Karkoszka wprowadzona została nowa organizacja ruchu.

Przy trwającym remoncie skrzyżowania ulic Pszowskiej i Górniczej oraz związanymi z tym korkami, kierowcy często omijali to miejsce, jadąc z Kokoszyca ulicą Słowiańską do ulicy Wolności w Jedłowniku. Teraz jednak na odnodze Słowiańskiej oraz na ul. ks. Antoniego Roboty ustawiono zakaz wjazdu, przez co następujące odcinki stały się jednokierunkowe:

■ ul. ks. Antoniego Roboty - odcinek od skrzyżowania z ul. Rogowską do skrzyżowania z ulicą Wolności stał się drogą jednokierunkową,

■ ul. Słowiańską - odcinek od skrzyżowania z ul. ks. Antoniego Roboty w stronę skrzyżowania z ul. Iwana Miczurina stał się drogą jednokierunkową.

Prawdopodobnie zmiana ma związek z ogromnym wzrostem natężenia ruchu, właśnie przez kierowców, którzy omijali korki na Pszowskiej. W sieci pojawiły się już opinie mieszkańców, zarówno zwoleńców, jak i przeciwników. Ci pierwsi

zaznaczają, że zwiększony ruch samochodowy szczególnie na ciasnych uliczkach stwarza duże zagrożenie (tym bardziej, że wylot ul. Słowiańskiej znajduje się bardzo blisko szkoły). Przeciwnicy podkreślają, że drogowcy mogli poczekać ze zmianą organizacji ruchu do zakończenia remontu na Pszowskiej. Wszystkich tych, którzy nie chcą stać w korku uspokajamy - jadąc nieco dalej ulicą Słowiańską do ul. Rogowskiej nic się nie zmieniło, a tym samym drogą nieco dłuższą, ale jednak, możemy ominąć korki, wyjeżdżając na ul. Wolności lub kierując się do ul. Czyżowickiej.



■ Nowy znak zakazu ustawiony na odnodze ul. Słowiańskiej (ż), (ska)



■ Prezentacja kandydatów Konfederacji w wyborach do Sejmu RP. Na pierwszym planie Roman Fritz (Konfederacja Korony Polskiej), za nim Adam Kurpas (Ruch Narodowy) oraz Hanna Boczek (Nowa Nadzieja).

Roman Fritz odszedł z klubu Konfederacji w Sejmie. Przebierają nóżkami i przygotowują się do przejęcia władzy"

RYBNIK Do niedawna lider Konfederacji w naszym regionie mówi o przygotowaniach do zawiązania się koalicji PiS – Konfederacja. Perspektywa ma być tak kusząca dla liderów Ruchu Narodowego oraz Nowej Nadziei, że postanowili pozbyć się Konfederacji Korony Polskiej.

Pogłębia się rozłam w Konfederacji Wolność i Niepodległość, która była wspólnym projektem trzech ugrupowań politycznych – Konfederacji Korony Polskiej, Ruchu Narodowego oraz Nowej Nadziei. Obecnie w sojuszu pozostają już tylko Ruch Narodowy i Nowa Nadzieja. Konfederacja Korony Polskiej, której liderem jest Grzegorz Braun, a wiceprezesem poseł Roman Fritz z Rybnika, zdecydowała się iść własną drogą, wskazując na nieprzestrzeganie statutu w tworzeniu władz partii, czego skutkiem ma być "systemowe łamanie prawa". 10 marca Klub Poselski Konfederacji opuścili posłowie Roman Fritz oraz Włodzimierz Skalik z Konfederacji Korony Polskiej. Już wcześniej

jego członkiem przestał być Grzegorz Braun.

Oznacza to ostatecznie zerwanie Konfederacji Korony Polskiej (Braun) z Konfederacją Wolność i Niepodległość (Bosak, Mentzen, a w przeszłości również Janusz Korwin-Mikke), która zdaniem "braunistów" bezpowrotnie utraciła charakter "ideowej prawicy" i jest przez nich nazywana "neokonfederacją".

Aktualnie w Klubie Poselskim Konfederacji pozostaje 18 posłów: Konrad Berkowicz, Karina Bosak, Krzysztof Bosak, Bronisław Foltyn, Sławomir Mentzen, Krzysztof Mulawa, Bartłomiej Pejo, Adam Płaczek, Michał Poluboczek, Krzysztof Szymański, Krzysztof Tuduj, Witold Tumanowicz, Michał Wawer, Ryszard Wilk, Przemysław Wipler i Andrzej Zapałowski.

Koalicja PiS – u z Konfederacją?

Poseł Roman Fritz w rozmowie z tygodnikiem Do Rzeczy stwierdził, że "nasi młodzi koledzy przebierają nóżkami i przygotowują się do przejęcia części włą-

dzę, do przejęcia części ministerstw", czyli wejścia w koalicję z PiS – em po przyszłych wyborach parlamentarnych.

W tym miejscu przypomnijmy, że w przeszłości wpływowi poseł PiS Bolesław Piecha z naszego regionu kilkakrotnie dawał do zrozumienia, że istnieje możliwość zawiązania koalicji Prawa i Sprawiedliwości z Konfederacją.

Posel Roman Fritz

Roman Fritz jest członkiem i wiceprezesem Konfederacji Korony Polskiej. To ugrupowanie polityczne, którego liderem jest Grzegorz Braun. Konfederacja Korony Polskiej wchodziła razem z Nową Nadzieją oraz Ruchem Narodowym w skład Konfederacji Wolność i Niepodległość.

Roman Fritz był liderem listy Konfederacji w poprzednich wyborach parlamentarnych w naszym okręgu wyborczym. Zdobył 11 089 głosów, co przy 8% głosów oddanych na listę Konfederacji pozwoliło mu na zdobycie mandatu poselskiego. (ż)

Marszałek Szymon Hołownia odwiedził Jastrzębie-Zdrój. "Wywracanie stolików do niczego dobrego nie prowadzi, w domu też"

REGION Mimo deszczowej pogody, w czwartek 13 marca marszałek Sejmu Szymon Hołownia w roli jak to określił „kandydata na kandydata” w wyborach prezydenckich odwiedził Jastrzębie-Zdrój. Podczas konferencji prasowej nie zabrakło odniesień do kontrkandydatów, ale także konkretnych deklaracji, m.in. w sprawie ustawy o języku śląskim.



■ Szymon Hołownia podkreślił w Jastrzębiu-Zdroju poparcie dla języka śląskiego.

Miasto bez kolei

Podczas spotkania z mediami padły też słowa o wykluczeniu komunikacyjnym Jastrzębia-Zdroju pod kątem transportu kolejowego, co może skutkować stagnacją gospodarczą. Szymon Hołownia zapewnił, że taki stan rzeczy wymaga działań systemowych i koniecznej zmiany.

– W Polsce wciąż istnieje ponad 400 miast bez dostępu do kolei, z czego około stu to miasta powyżej 10 tysięcy mieszkańców. To liczba absurdalnie wysoka jak na kraj, który chce być nowoczesny i konkurencyjny. Łomża bez kolei, Jastrzębie bez kolei, Piekary, Czeladź – lista jest długa i kompromitująca. Brak infrastruktury oznacza nierównomierny rozwój kraju i utrudnia życie tysięcy obywateli – powiedział marszałek Sejmu.

Jak przekonać młodych?

Wśród pytań dziennikarzy pojawił się temat przekonania młodych wyborców. – Tych młodych ludzi trzeba przekonać konkretnymi, a nie kolejną wojną politycznych plemion. Nie opowieścią kandydata z jednej wielkiej partii, który mówi "jestem". Drugiego, z drugiej partii, który mówi "jesteś – beznadziejny!" i trzeciego kandydata, któ-

ry mówi, że wszystko jest beznadziejne i jak teraz to wszystko złapie, wszystko postawi, bo wywróci stoik. Chcę im pokazać, że mogą mieć w Polsce prezydenta, który nie wywraca stolików im przed nosem, tylko te stoliki stawia i zastawia, tak że na tych stołach coś jest. Wywracanie stolików do niczego dobrego nie prowadzi, w domu też – zaznaczył Hołownia. Dodał, że cieszy się, że dołącza do kampanii na takim etapie, kiedy kontrkandydaci w zasadzie powiedzieli już wszystko.

– Cieszę się, że w tym przedostatnim okrażeniu mogę pojawić się na tej scenie już na serio, głównie jako kandydat na prezydenta, a nie tylko jako marszałek sejmu, pokazując wyraźnie, że możliwe jest inne rozwiązanie. Nie potrzebujemy dzisiaj ani prezydenta z Platformy, który będzie na telefonie u premiera, ani prezydenta z PiS – u, który będzie kombinować, aby wszystko w Polsce wywalić, by wrócili do władzy w 2027 i mogli dokonać krwawej zemsty. Bo przecież dokładnie o to im chodzi. I nie potrzebujemy też gościa, którego kampanię z wielką atencją, czułością i uwagą relacjonują wszystkie kremłowskie serwisy – podkreślił Szymon Hołownia. (ska)

nowiny.pl
ROWERON
 Włoszadz i na kolo, bezpiecnie uroczo!

24 marca ruszają PRE-zapisy do V jubileuszowej edycji

ROWERON 2025

dla wszystkich, którzy w 2024 roku przejechali minimum 5 tras i otrzymali medal RowerON 2024

PRE-REJESTRACJA:
TYLKO
 OD 24 DO 28
 MARCA 2025

- Przejeźdź minimum 5 tras w 6 miesięcy od 6 maja do 26 października i zdobądź unikatowy medal
- Dajemy do wyboru 16 tras na terenie 12 powiatów/miast: raciborskiego, wodzisławskiego, gliwickiego, pszczyńskiego, mikołowskiego, cieszyńskiego, bielskiego, opawskiego i karwińskiego (Czechy) oraz Rybnika, Żor i Jastrzębia-Zdroju
- Lubisz rywalizację? Weź udział w specjalnych challenge'ach z dodatkowymi nagrodami
- W tym roku jeździmy charytatywnie dla 6-letniej Liwii z Raciborza!

Otrzymasz bezpłatny pakiet startowy i dołączysz do społeczności rowerowej!

MAMY JUBILEUSZOWE NOWOŚCI:

- 16 zupełnie nowych tras • 12 powiatów – w tym nowy powiat bielski • 6 miesięcy na wyzwanie
- imprezy integracyjne • unikatowe koszulki i czapeczki • mnóstwo nagród do wygrania!

WIĘCEJ NA www.roweron.pl

Wystarczy się zarejestrować,
 odebrać pakiet startowy
 i wsiadać na koło!

Dołącz do nas
 na Facebooku!

 rowerON

SPONSORZY
 GŁÓWNI

EXTRAL
 ALUMINIUM


Racibórz
 1217


RACIBÓRZ
 BANK SPÓŁDZIELCZY


TOKAI COBEX

PARTNERZY


 powiat raciborski
 Znajdź nasza kulturę


 Powiat Raciborski
 Znajdź nasza kulturę

PARTNERZY


bruk


 WYŻSZA SZKOŁA
 Racibórz


PKS
 RACIBÓRZ


Capek
 FABRYKA
 RACIBÓRZ


START
 BIKE
 www.startbike.pl


 POWIAT RYBNICKI


3Clat
 GMINY MIAKOWICZE


GLIWICE
 Przyszłość jest tu


 Miasto
 Rydułtowy


 Klub Sportowy


Sympa


 ODDZIAŁ
 RACIBÓRZ

POMYSŁ I REALIZACJA


nowiny.pl


nowiny
 RACIBORSKIE


nowiny
 WODZISŁAWSKIE


nowiny
 ZORSKIE


nowiny
 JASTRZĘBSKIE


 MAGAZYN
 RYBNICKI


 JastrzebieOnline.pl


eŻORY


DRUKARNIA
 NOWINY

PATRONI MEDIALNI


 rtk


 FM


 TVS

WRACA JUBILEUSZOWA XX Ekowystawa

Dom i Ogród Przyjazne Środowisku

• budownictwo • ogród • systemy grzewcze • wnętrza

Termin wydarzenia: 10-11 maja 2025

Miejsce: Pietrowice Wielkie, woj. śląskie

Szacowana liczba odwiedzających: +30 000 osób

10-11
MAJA
2025



WYSTAWCO!

Napisz do nas na

ekowystawa@nowiny.pl

lub wypełnij formularz na

www.nowiny.pl/ekowystawa

i zgłoś swój udział w targach

Zarezerwuj swoje stoisko i dołącz do jednego z największych wydarzeń targowych na południu Polski!

WSPÓŁORGANIZATOR



PATRONI MEDIALNI



Enej na scenie, Maja Popielarska na konferencji.

Pierwsze gwiazdy XX Ekowystawy są już znane

Gmina Pietrowice Wielkie zaprosiła na drugą konferencję prasową poświęconą majowej Ekowystawie. Wójt Adam Wajda ogłosił, że gwiazdą pikniku towarzyszącego XX Ekowystawie będzie zespół Enej, znany z licznych przebojów i żywiłowych koncertów. Na pietrowickie „targi” przyjedzie też popularna prezenterka telewizyjna Maja Popielarska przez lata prowadząca w TVN program „Maja w ogrodzie”.



■ Zespół Enej będzie gwiazdą XX Ekowystawy

Domy pasywne i magazyny energii

17 marca w samo południe wójt Gminy Pietrowice Wielkie – Adam Wajda oraz prezes Wydawnictwa Nowiny – Arkadiusz Gruchot spotkali się z przedstawicielami lokalnych mediów, by podać kolejne informacje na temat zbliżającej się XX Ekowystawy.

Każdej edycji tego wydarzenia towarzyszy konferencja z udziałem ekspertów poświęcona zagadnieniom ekologicznym. – To tam się mówi o nowościach ekologicznych, dofinansowaniach do takich przedsięwzięć. Prezes WFOŚiGW zapowiedział patronat nad naszą imprezą, bo wpisujemy się w założenia ich działań – powiedział wójt Wajda.

– Na konferencji nie zabraknie informacji jak oszczędzać prąd, ciepło, gdzie szukać źródeł dofinansowań. Planowana jest prezentacja odświeżonego programu Czyste Powietrze. W programie konferencji znajdują się też informacje o magazyno-

waniu energii, jak to dobrze robić. Na pewno pojawi się temat domów pasywnych. To zagadnienie wydaje się być coraz bardziej interesujące, a u nas będzie można dowiedzieć się jak opłacalnie to zrobić, a także np. jak wyciszyć dom przed hałasem z zewnątrz. Kolejne tematy to rekuperacja, zagospodarowanie deszczówki, które jest dobrem, tak łatwo i często traconym. Gospodarowanie nią w domowej formule jest dość ważne – wyliczał na konferencji Adam Wajda.

Gwiazda z ogrodów

Podkreślił, że nie zabraknie porad na temat prowadzenia ogrodów. – W tym celu zaprosiliśmy cenioną specjalistkę – panią Maję Popielarską, znaną z popularnych programów w telewizji TVN. Będzie miała u nas swoją prelekcję – zaznaczył wójt Pietrowic Wielkich.

Lasy Państwowe przedstawiają informacje o nasadzeniach drzewa, o trosce o drzewostan. Wśród wystawców znajdzie się sto-



■ Maja Popielarska znana z programów w telewizji TVN wystąpi z prelekcją na konferencji towarzyszącej XX Ekowystawie

isko Lasów Państwowych, gdzie popularyzowana będzie dbałość o zieleń.

– Planujemy także konkurs ekologiczny dla całych rodzin w tworzeniu makiety domu przyjaznego środowisku. Do tego dojdzie konkurs plastyczny, również o tematyce ekologicznej – padło w trakcie spotkania z mediami.

Jeże i ptaki – nowi sąsiedzi

XX Ekowystawie towarzyszyć będzie m.in. hasło: Zaproś jeże i ptaki do swe-

go ogrodu. – Przypomnimy jak się tworzy budki lęgowe. Ptak musi gdzieś zamieszkać i możemy go zaprosić bliżej nas, żeby budził nas jego śpiew. Tak samo zaprezentujemy, jak powstaje mały domek jeża. Na koniec stworzymy publikację z informacjami z konferencji – zapowiedział A. Wajda.

Stałym elementem Ekowystawy jest program artystyczny. Zapewnia go piknik towarzyszący części wystawienniczej. Także dzięki znanym artystom Pietrowice Wielkie odwiedzają w majowy weekend goście nie tylko z terenu powiatu. Sobota po Śląsku to program biesiadny pierwszego dnia, w którym na scenie pojawią się Monika i Leszek Filec, Brygida i Robert Łukowscy i zespół Koral, a w niedzielę, w ramach biesiadowania bawić będą: Edyta Fischer, Jacek Silski i Mariusz Kalaga.

Energetyczny Enej na scenie

Gwiazdą wieczoru i całej imprezy będzie zespół Enej. – Mocny rytm, energetyczna muzyka, wielopokoleniowa grupa fanów. Dawno ich w regionie nie było, cieszymy się, że przyjęli nasze zaproszenie. Będą jeszcze kolejne niespodzianki, o czym wkrótce poinformujemy – powiedział wójt Adam Wajda.

Podkreślił, że najważniejsi na XX Ekowystawie będą przedsiębiorcy ze swoją ofertą.

Elastyczna oferta dla wystawców

Obsadą stoisk zajmuje

się Wydawnictwo Nowiny i jego Dział Rozwoju Biznesu. – Połowę stoisk już sprzedano, a 20% kolejnych czeka na potwierdzenie sprzedaży. Nasi specjaliści z Działu Rozwoju Biznesu kierowanego przez Marka Kudera są do pełnej dyspozycji. Nasza oferta jest elastyczna. Mamy różne pakiety wystawowe uwzględniające skalę działalności, specyfikę branży, potrzeby przedsiębiorców. Zakres XX Ekowystawy: Dom i Ogród Przyjazne Środowisku jest szeroki. Jest coraz więcej dziedzin, które rozwijają

się na bazie nowoczesnych technologii i rosnących potrzeb ludzi – powiedział na konferencji prezes Arkadiusz Gruchot.

Dodał, że „jest załatwione”, że 10 i 11 maja w Pietrowicach Wielkich będzie piękna pogoda. – Będzie można ciekawie, pożytecznie i rodzinnie spędzić ten weekend tutaj. Takie cztery filary wydarzenia nam się budują: edukacja, ekologia, przedsiębiorczość i rozrywka – stwierdził A. Gruchot.

(ma.w)

JAK SIĘ ZGŁOSIĆ?

Obecnie trwają zgłoszenia wystawców, którzy chcą zaprezentować swoje produkty i usługi podczas tego wydarzenia. Marek Kuder, Dyrektor Działu Rozwoju Biznesu Wydawnictwa Nowiny i Szef Organizacyjny Części Wystawienniczej tegorocznej Ekowystawy, zachęca firmy do udziału i pilnej rezerwacji stoisk.

– Już kilkadziesiąt stoisk na powracającej Ekowystawie jest zarezerwowanych. Wśród nich dotychczasowi wieloletni Wystawcy, ale również zupełnie nowe firmy. Ekowystawa to świetne miejsce na zaprezentowane tysiącom klientów swoich produktów dla domu i ogrodu, dlatego wszystkie zainteresowane firmy, które chciałyby zarezerwować stoisko wystawiennicze zapraszam do kontaktu z Wydawnictwem Nowiny, które w tym roku jest współorganizatorem Ekowystawy i organizatorem części wystawienniczej. Wystarczy wysłać nam zgłoszenie na e-mail ekowystawa@nowiny.pl lub wypełnić formularz kontaktowy na stronie www.nowiny.pl/ekowystawa. Nasi pracownicy niezwłocznie się z Państwem skontaktują w celu omówienia udziału Państwa firmy w Ekowystawie. Prosimy o pilne działanie, ponieważ liczba stoisk jest ograniczona – przekonuje Marek Kuder. Zapraszamy serdecznie i prosimy już dziś o pilny kontakt z Nowinami w celu rezerwacji udziału Państwa firmy w jednym z największych wydarzeń targowych na południu Polski!

Patronami medialnymi Ekowystawy są wszystkie media Wydawnictwa Nowiny, Radio Vanessa FM, Radio Park, Raciborska Telewizja Kablowa i telewizja TVS. Zapraszamy do współpracy kolejne media i prosimy o kontakt na e-mail ekowystawa@nowiny.pl. Warto z nami być!

Na „Skalnej” uczennice klas mundurowych i nie tylko szkoliły się z samoobrony z policjantami



■ Warsztaty samoobrony odbyły się w ZSLiT w Rydułtowach we wtorek 11 marca.

RYDUŁTOWY Funkcjonariusze z Komendy Powiatowej Policji w Wodzisławiu Śląskim zaprezentowali uczennicom Zespołu Szkół Licealnych i Technicznych w Rydułtowach podstawy samoobrony.

„Bezpieczeństwo w Twoich rękach” - tak nazwano warsztaty samoobrony z Policją i klasami mundurowymi, które odbyły się na „Skalnej”.

Uczennice podczas dwugodzinnego treningu mogły poznać podstawowe techniki, skuteczne w przypadku ataku napastnika. Techniki samoobrony mogą przydać się nie tylko w przypadku kontynuacji kariery mundurowej w przyszłości, ale w codziennym życiu, bo niebezpieczeństwo może czyhać tuż za rogiem.

Uczennice profesjonalnie podeszły

do warsztatów, chętnie wykonując w parach ćwiczenia doskonalące techniki. Warto dodać, że w Liceum Ogólnokształcącym im. Noblistów Polskich w Rydułtowach uczniowie kształcący się w klasach o profilu humanistycznym dodatkowo mogą brać udział w zajęciach edukacji policyjnej i kryminalistyki.

(ska)

Domokrażcy na terenie Godowa. Urząd gminy ostrzega

GODÓW Jak informuje urząd gminy w Godowie, na terenie gminy pojawiły się osoby, które oferują inwestycje dotyczące wymiany kotłów i dotacje na OZE. Urząd gminy wydał komunikat, w którym przypomina, że nikt z pracowników osobiście nie chodzi po domach i nie oferuje skorzystanie z Programu Czyste Powietrze. Urzędnicy nie współpracują też z firmami.

– W związku z pojawiającymi się m.in. na grupie Skrzyszowioki informacjami o osobach odwiedzających domy i oferujących dotacje na OZE (fotowoltaikę, pompy ciepła) ponownie przypominamy, że Urząd Gminy nie organi-

zuje wymiany kotłów, nie upoważnia żadnych firm i osób do organizacji spotkań w sprawie wymiany kotłów lub termomodernizacji, nie organizuje spotkań z firmami zewnętrznymi w tej sprawie, ani nie zachęca, a tym bardziej nie zmusza do udziału w takich spotkaniach, jak również w spotkaniach dotyczących audytów energetycznych. Nikt z pracowników Urzędu osobiście nie chodzi po domach, oferując skorzystanie z Programu Czyste Powietrze. Urząd nie współpracuje również z żadną firmą, oferującą usługi w tym zakresie – czytamy w komunikacie urzędu gminy.

Źródło: UG Godów



■ Nikt z pracowników Urzędu osobiście nie chodzi po domach, oferując skorzystanie z Programu Czyste Powietrze. Urząd nie współpracuje również z żadną firmą, oferującą usługi w tym zakresie – czytamy w komunikacie urzędu gminy. foto: ilustracyjne/www.pexels.com

ZUS

ZAKŁAD
UBEZPIECZEŃ
SPOŁECZNYCH

BEATA KOPCZYŃSKA
regionalny rzecznik prasowy ZUS w województwie śląskim

Jestem po operacji onkologicznej, wkrótce kończy mi się zasiłek chorobowy. Niestety, dalsze leczenie nie pozwoli mi na kontynuację pracy. Lekarz powiedział mi, żebym złożyła wniosek o rentę do ZUS. Chciałabym wiedzieć na jaki jest ona przyznawana niezdolność?

O tym na jaki okres jest przyznawana renta, jeśli oczywiście spełniamy warunki stażowe do niej, zależy od lekarza orzecznika. Orzeczenie o niezdolności do pracy można otrzymać na okres do 5 lat. Potem można starać się o kolejne. Jeśli jednak według wiedzy medycznej nie ma rokowań, że osoba odzyska zdolność do pracy przed upływem 5 lat, lekarz orzecznik ZUS może wydać orzeczenie na dłuższy okres.

Kto zgłasza studenta do ubezpieczenia zdrowotnego? Udało mi się wrócić, po przerwie, od tego

semestru na studia. Wcześniej zgłaszał mnie do ubezpieczenia zdrowotnego pracodawca, ale teraz kto powinien to zrobić – rodzic czy uczelnia?

Jeśli student/uczeń nie ukończył 26 lat, to do ubezpieczenia zdrowotnego zgłasza rodzic. Nie wiąże się to z żadnymi dodatkowymi kosztami, rodzic nie opłaca z tego tytułu wyższej składki. Jednak w sytuacji gdy rodzic nie jest ubezpieczony (nie pracuje, nie pobiera renty, emerytury, itp.), albo student ma więcej niż 26 lat, to do ubezpieczenia zdrowotnego zgłasza uczelnia.

Miałam wypadek w pracy, jestem jeszcze w trakcie leczenia. Podobno z ZUS mogę dostać odszkodowanie? Jakie dokumenty należy przygotować i kiedy złożyć? I czy wniosek składa zakład pracy, czy ja muszę to zrobić samodzielnie?

Jednorazowe odszkodowanie z tytułu wypadku przy pracy przysługuje ubezpieczonemu, który wskutek wypadku przy pracy doznał stałego lub długotrwałego uszczerbku na zdrowiu. Oceny stopnia uszczerbku na zdrowiu oraz jego związku z wypadkiem przy pracy dokonuje się po zakończeniu leczenia i rehabilitacji, wtedy też należy złożyć wniosek do ZUS. Wniosek może złożyć Pani, ale też pracodawca.

Dokumentacja, która jest niezbędna do uzyskania jednorazowego odszkodowania z ZUS to:

- wniosek o jednorazowe odszkodowanie,
- protokół powypadkowy wraz z dokumentacją, sporządzony i zatwierdzony przez zakład pracy,
- wypełniony druk OL-9, zawierający adnotację, że leczenie i rehabilitacja zostały zakończone.

Prowadzę sprzedaż internetową,

więc mój biznes mogę robić z każdego miejsca. Księgowa powiedziała mi, że muszę podać w ZUS mój nowy adres pobytu? Po co mam to robić, skoro nie zamierzam przebywać na zwolnieniu i dalej prowadzić działalność, opłacać składki. Dla ZUS-u nic się nie zmieni.

Dane adresowe są dla nas bardzo istotne. Korespondencję, którą wysyłamy do naszych klientów, kierujemy na ostatni wskazany przez nich adres. Oznacza to, że jeśli adres nie jest aktualny, a my wyślemy na ten adres korespondencję, to chociaż nie trafi do adresata, to będzie doręczona skutecznie. Skutki jej doręczenia będą obciążały klienta. Dlatego - abyśmy mogli dostarczać korespondencję na właściwy adres - należy zgłaszać nam każdą jego aktualizację, w tym także zmianę adresu elektronicznego. Jednoznacznie wskazuje na to art. 41 Kodeksu postępowania

administracyjnego, w którym czytamy, że w toku postępowania strony oraz ich przedstawiciele i pełnomocnicy mają obowiązek zawiadomić organ administracji publicznej o każdej zmianie swojego adresu, w tym adresu elektronicznego. W razie zaniedbania tego obowiązku doręczenie pisma pod dotychczasowym adresem ma skutek prawny. Bywa też tak, że ktoś przeniesie się już na stałe w inne miejsce i nie zmieni tego w ZUS (to inna sytuacja niż ta, która jest opisywana), wówczas z taką korespondencją potencjalnie może się zapoznać osoba do tego nieuprawniona, która zamieszka pod tym adresem. Może to spowodować szkody materialne i niematerialne, w tym tak poważne jak kradzież tożsamości, nadużycia i straty finansowe lub naruszenie dobrego imienia. Dlatego przy każdej zmianie miejsca zamieszkania, czy dłuższym pobycie pod innym adresem, warto poinformować o tym ZUS.

Wojciech Żołneczko na podium konkursu Local e-Journalism Awards 2024

KRAJ Podczas gali w Warszawie rozstrzygnięto konkurs Local e-Journalism Awards, w którym udział brali autorzy tekstów oraz multimedialistów z całej Polski. Wśród nagrodzonych znalazł się redaktor naczelny portalu nowiny.pl Wojciech Żołneczko.



■ Nagrodę dla Wojciecha Żołneczki odebrał podczas gali Local e-Journalism Awards prezes Wydawnictwa Nowiny Arkadiusz Gruchot.

„Obradom, podobnie jak w latach ubiegłych, przewodniczył Mirosław Pęczak z tygodnika „Polityka”. W składzie jurorskim znaleźli się również: Zuzanna Dąbrowska-Denisiuk (Polska Agencja Prasowa), Paulina Parysz (Google), Witold Beres („Kraków i Świat”), Szymon Gruchalski (Getty Images), Rafał Kalukin („Polityka”), Paweł Nowac-

ki (Digital Flow), Marek Miller (Google), Daniel Rząsa (Google)” - informuje Stowarzyszenie Mediów Lokalnych.

Wojciech Żołneczko zdobył 3. miejsce w kategorii Publicystyka za felieton „Wśród serdecznych przyjaciół psy zająca zjadły. Historia upadku RAFAKO”. W kategorii publicystyka drugie miejsce zajęła Karolina

Barełkowska z portalu tudz.pl, a pierwsze miejsce zajął Arkadiusz Szymczak z portalu slazag.pl. Nagrodę w imieniu redaktora naczelnego naszego portalu odebrał Arkadiusz Gruchot, prezes Wydawnictwa Nowiny.

Warto dodać, że w konkursie Local e-Journalism Awards, organizowanym przez Stowarzyszenie Me-

diów Lokalnych nominowany w kategorii Fotografia był także Tomasz Czech z portalu nowiny.pl za zdjęcie zatytułowane „Huang-He”, ukazujące kanał Ulga podczas wrześniowej powodzi.

Gala Local e-Journalism Awards 2024 odbyła się 11 marca, w przeddzień gali SGL, o której piszemy na stronie 3.

(ska)

Trwają kontrole przydomowych kompostowników

WODZISŁAW ŚL. W marcu rozpoczęły się kontrole przydomowych kompostowników u właścicieli nieruchomości, którzy zadeklarowali ich posiadanie i korzystają ze zwolnienia z części opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi. Kontroluje Straż Miejska oraz upoważnieni urzędnicy.

Zgodnie z przepisami ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach kontrola obejmuje sprawdzenie, czy na terenie nieruchomości zabudowanej budynkiem mieszkalnym jednorodzinny, należącej do właściciela, znajduje się kompostownik, a bioodpady są w nim zagospodarowywane poprzez kompostowanie.

- Kompostowania bioodpadów nie prowadzi się w dołach ani w betonowych zbiornikach ograniczających dostęp powietrza. Właściciele nieruchomości, którzy zadeklarowali posiadanie kompostownika i korzystają z ulgi w opłacie za gospodarowanie odpadami komunalnymi, mają obowiązek umożliwić pracownikom Urzędu Miasta przeprowadzenie kontroli. Kontrolerzy będą legitymować się imienną legitymacją ze zdjęciem oraz pisemnym upoważnieniem wydanym przez prezydenta miasta Wodzisławia Śląskiego, uprawniającym do weryfikacji zgłoszonego kompostownika. W trakcie kontroli obecni będą także funkcjonariusze Straży Miejskiej - informują wodzisławscy urzędnicy.

Podczas kontroli zostanie wykonana dokumentacja fotograficzna, a po jej zakończeniu sporządzony zostanie protokół.

Kto może stracić prawo do ulgi?

Właściciel nieruchomości traci prawo do ulgi, jeśli:

- nie posiada przydomowego kompostownika,
- nie kompostuje bioodpadów stanowiących odpady komunalne w przydomowym kompostowniku,
- uniemożliwia dokonanie

ogłędzin nieruchomości w celu weryfikacji zgodności informacji ze stanem faktycznym.

W takiej sytuacji zostanie wydana decyzja o utracie prawa do zwolnienia z części opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi, począwszy od pierwszego miesiąca, w którym podczas kontroli stwierdzono wystąpienie co najmniej jednej z przesłanek.

Ponowne skorzystanie ze zwolnienia z części opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi związane z kompostowaniem odpadów biodegradowalnych będzie możliwe nie wcześniej niż po upływie 6 miesięcy od dnia, w którym decyzja o utracie prawa do tego zwolnienia stała się ostateczna. Wymaga to złożenia nowej deklaracji o wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi.

Co wrzucamy do kompostownika?

Większość odpadów kuchennych i ogrodowych, tj.:

- resztki owoców i warzyw,
- resztki roślinne,
- rozgniecione skorupki jaj,
- fusy z kawy i herbaty,
- gałęzie,
- ziemię z doniczek i skrzynek,
- przekwitnięte kwiaty,
- liście,
- skoszona trawa,
- niezadrukowany papier (tektura),
- nadziemne części chwastów,
- słomę i siano.

Czego nie wrzucamy do kompostownika?

Nie wrzucamy do kompostownika:

- odpadów mięsnych i kości,
- ryb,
- zepsutej żywności,
- gruzu,
- śmieci z odkurzacza,
- odchodów zwierzęcych,
- popiołów z węgla kamiennego i koksu,
- osadów z przydomowej oczyszczalni ścieków.

źr. UM Wodzisławia Śląskiego

Koncert z okazji Dnia Kobiet w Markłowicach



■ Koncert odbył się w szkole podstawowej nr 1. FOTO: UG MARKLOWICE/

MARKLOWICE Wójt Markłowic zaprosił mieszkańców na koncert, który odbył się w niedzielę, 9 marca w szkole podstawowej.

- W sali sportowej przy Szkole Podstawowej Nr 1 o godz. 17.00 odbył się koncert w wykonaniu zespołu „Bez Nazwy”. Wyjątkowi artyści Mateusz i Sylwia Szymczyk oraz Adrian Groma porwali markłowicką publiczność w niezapomniany świat przebojów różnych wykonawców, jak i własnych utworów. Swoją występ zaczęli od zna-

nej w naszych okolicach piosenki „Rydułtowiarki”, którą zastąpili słowem „Markłowiczanki” czym skradli serca publiczności. Ich repertuar był dostosowany do słuchaczy od utworów typowo biesiadnych, po znane przeboje wykonawców śląskiej sceny muzycznej. Nie brakowało również elementów humorystycznych oraz tancerek, które swoją choreografią uświetniły występ. Profesjonalne podejście realizatora dźwięku Marcina Piguły który w spektakularny sposób światłem stworzył niezapomniane widowisko - czytamy na stronie gminy Markłowice.

Źródło: UG Markłowice

Ważna wygrana młodych koszykarzy MKS Wodzisław Śląski

WODZISŁAW ŚL. We wtorek 11 marca kadeci U14M rozegrali swój pierwszy mecz półfinału play – off z zespołem z Bytomią. Stawka tej rywalizacji do dwóch zwycięstw to awans do finału tegorocznych rozgrywek i możliwość walki o złoty medal.

Pierwszy mecz rozegrany został w hali SP 28 Wodzisław. Trybuny hali podczas tego meczu wypełnione były szczelnie. Był to ponownie prawdziwy szósty zawodnik w zespole MKS-u.

Te zawody to był wielki koszykarski rollercoaster. Do przerwy przeważali nieznacznie zawodnicy MOSM



■ Młodzi koszykarze z Wodzisławia pokonali rywali z Bytomią FOTO: MKS WODZISŁAW ŚLĄSKI

Bytom. Zeszli na przerwę prowadząc 32:28. Jak się później okazało kluczowa okazała się trzecia kwarta

wygrana przez MKS 23:15. Zwycięstwo przechodziło z rąk do rąk przez całą zawody. Bytomianie w ostat-

nich 50 sekundach rzucali osiem rzutów wolnych trafiając dwa. MKS Wodzisław był w tym czasie już bez

trzech podstawowych zawodników pierwszej piątki, którzy opuścili parkiet z pięcioma przewinieniami.

**MKS
Wodzisław Śląski
– MOSM Bytom
68:66
(14:8, 14:24,
23:15, 17:19)**

MVP spotkania: Michał Podeszwa - 21 punktów, Eval 23, 17 zbiórek.

Wyróżnienie: Bartosz Wróbel - 21 punktów, Eval 13, w kluczowym momencie czwartej kwarty trafia dwa razy za trzy punkty.

Pozostałe punkty dla MKS Wodzisław Śląski zdobyli: Stanisław Liach 8, Borys Lewandowski 6, Jakub Jordan - kapitan zespołu 4, Jakub Michnik 4, Paweł Wróbel 3, Bartosz Głuchowski 1. Ponadto w zawodach brali

udział: Tomasz Kolarczyk, Karol Kozicki, Paweł Jordan, Maciej Kolarski, Noel Kędzióra, Samuel Kędzióra.

Trener zespołu: Marek Malik. Asystent trenera: Damian Kędzióra.

Już za tydzień (18.03) drużyna uda się do Bytomi na drugi mecz tej rywalizacji.

W pierwszym meczu drugiej pary półfinałowej zwyciężył zespół MKS Strzelce Opolskie z Basket Hills Bielsko - Biała 100:40.

W drugim już rozegranym meczu tym razem w Bielsku gospodarze nieznacznie przegrali z zespołem MKS Strzelce Opolskie 61:68.

Tym samym zawodnicy MKS Strzelce Opolskie w finale czekają już na swojego przeciwnika, a Basket Hills Bielsko-Biała zagra o brązowy medal.

źródło: MKS Wodzisław Śląski

III miejsce strażaków z Wodzisławia na mistrzostwach w Narciarstwie Alpejskim

WODZISŁAW ŚL. 6 marca 2025 roku w ośrodku narciarskim Złoty Groń w Istebnej odbyły się XIII Mistrzostwa woj. śląskiego Strażaków PSP w Narciarstwie Alpejskim oraz IV Mistrzostwa woj. śląskiego Strażaków PSP w Snowboardzie o puchar Śląskiego Komendanta Wojewódzkiego PSP.

– Do klasyfikacji końcowej zawodów zaliczały się wyniki z obu prób zawodników. Reprezentacja Komendy Powiatowej PSP w Wodzisławiu Śląskim w klasyfikacji drużynowej zajęła III miejsce. W skład drużyny weszli: st. kpt. Szymon Kwaśnica, mł. kpt. Miłosz Płomiński, asp. Paweł Króliczek, st.

ogn. Antoni Kolorz oraz st. ogn. Dawid Izworski. Ceremonię zakończenia zawodów uświetnił swoją obecność p.o. Śląskiego Komendanta Wojewódzkiego st. bryg. Damian Legierski, który dokonał wręczenia pucharów – czytamy w komunikacie KP PSP w Wodzisławiu Śl.

źródło: PSP Wodzisław Śl.



■ Drużyna wodzisławskich strażaków wraz z p.o.komendata wojewódzkiego PSP Damianem Legierskim. FOTO: KP PSP WODZISŁAW ŚLĄSKI.

Rozstrzygnięto konkurs wydarzenia sportowe



■ Dorota Piecha/UM Wodzisław Śl. FOTO: ZDJĘCIE ILUSTRACYJNE,

WODZISŁAW ŚL. Towarzystwo Krzewienia Kultury Fizycznej „KARLIK”, Klub Sportów Walki „Boxing Odra” Wodzisław Śląski, Fundacja Piłkarska Pasja, Ludowy Klub Sportowy Naprzód 46 Zawada oraz Klub Sportowy KS 25 Kokoszyce zajmą się realizacją zadania w zakresie wspierania i upowszechniania kultury fizycznej w 2025 roku.

Komisja konkursowa opiniująca oferty otwartego konkursu ofert na wspieranie zadań publicznych miasta Wodzisławia Śląskiego w zakresie wspierania i upowszechniania kultury fizycz-

nej w 2025 roku dokonała wyboru następujących ofert:

- Towarzystwo Krzewienia Kultury Fizycznej „KARLIK” (tytuł zadania publicznego: Sportowy Sprawdzian) - 24 tys. zł,
- Klub Sportów Walki „Boxing Odra” Wodzisław Śląski (tytuł zadania publicznego: X Międzynarodowy Turniej Bokserski „Boxing Day” im. Zbigniewa Kicki o puchar Prezydenta Miasta Wodzisławia Śląskiego) - 35 tys. zł,
- Fundacja Piłkarska Pasja (tytuł zadania publicznego: Szkolny mityng Lekkoatletyczny: „Dzień

- Mistrzów”) - 5 tys. zł,
- Ludowy Klub Sportowy Naprzód 46 Zawada (tytuł zadania publicznego: Młoda Liga Mistrzów – Turniej Piłkarski o Puchar Prezydenta Miasta Wodzisławia Śląskiego połączony z ogólnodostępną imprezą sportowo-rodzinną) - 13 tys. zł,
- Klub Sportowy KS 25 Kokoszyce (tytuł zadania publicznego: Obchody 100-lecia KS 25 Kokoszyce) - 15 tys. zł.

Konkurs, o którym mowa w artykule, to dodatkowe granty miasta na wydarzenia sportowe, które w niektórych przypadkach łączą działalność kilku klubów. Z początkiem roku miasto rozstrzygnęło także konkurs na tzw. "mały sport", czyli dotacje dla klubów. Wsparcie dużych klubów odbywa się w ramach przetargów na promocję miasta w rozgrywkach sportowych. Odra Wodzisław wygrała ten przetarg. Czas obowiązywania umowy to 3 lata.

źródło: UM Wodzisław Śl., oprac. ż

WIOSENNE ŚWIĘTOWANIE

CZYŻOWICE 258 pań uczestniczyło w tradycyjnym wiosennym świętowaniu, które odbyło się w ośrodku kultury w Czyżowicach.

- Impreza ta to ukłon w kierunku prężnych kół gospodyń wiejskich gminy Gorzyce, a także kobiet aktywnych w samorządzie i przewodzącym organizacjom. Życzenia i serdeczne słowa uznania składali dziś paniom mężczyźni, którzy doceniają ich rolę w życiu społecznym i

kulturalnym naszej gminy. Imprezę wspólnie poprowadzili Ewelina Poloczek oraz Jakub Brzdęk. Dziękujemy wszystkim za tak liczny udział i wspólne świętowanie w radosnej atmosferze - informuje Gminne Centrum Kultury w Gorzycach.

Źródło: GCK Gorzyce



Wspólne świętowanie odbyło się w Ośrodku Kultury w Czyżowicach. FOTO: AREK KOGUT/GCK W GORZYCACH



Liczna reprezentacja KS STEIN ACADEMY na zawodach Copa Silesia foto: FOT. KS STEIN ACADEMY

Kolejne medale zawodników klubu KS STEIN ACADEMY

RYDUŁTOWY Po raz kolejny zawodnicy rydułtowskiego klubu KS STEIN ACADEMY odnieśli sukces dla miasta Rydułtów i powiatu wodzisławskiego, przywożąc z zawodów Copa Silesia w Brazylijskim Jiu-Jitsu 22 medale.

Dwadzieścia dwa medale to ogromny sukces drużyny. W zawodach wystartowali nie tylko dorośli, ale i najmłodsi zawodnicy. Najmłodszy miał zaledwie sześć lat. Wszyscy spisali się na medal, każdy zawodnik musiał stoczyć walki. Jedni wygrali przez poddania, inni na

punkty. Startowano w formułach Gi jak i NoGi (czyli w kimonach, jak i bez kimon). Drużyna wystawiła tym razem kilku nowych zawodników, którzy debiutowali na tego typu imprezach.

Medale zdobyli:

- Ksawery Kocur - dwa złota,
- Bartosz Piechaczek - złoty medal,
- Liliana Lubszczyk - złoto i srebro,
- Maciej Lubszczyk - srebrno i brąz,
- Kacper Pytlik - brąz,
- Oliwier Pytlik - srebro,
- Agata Musiolik - złoto,

- Jan Cebula - brąz,
 - Tomasz Cebula - brąz,
 - Jakub Franciczek - brąz,
 - Jakub Szewczyk - srebro,
 - Amelia Zniszczoł - srebro i brąz,
 - Dawid Kaczmarek - srebro,
 - Maciej Stein - brąz,
 - Daniel Starosta - brąz,
 - Julia Kocur - srebro i brąz,
 - Szymon Kisiel - srebro,
 - Igor Kowina - złoto.
- Walczyli również:
- Franciszek Lużyński,
 - Jakub Rycka,
 - Krzysztof Bizoń,
 - Szymon Niestroj.

źródło: KS STEIN ACADEMY

Gminny konkurs recytatorski odbył się w Godowie. Poznajcie laureatów

GODÓW Na sali widowiskowej Ośrodka Kultury w Gołkowicach odbył się Gminny Konkurs Recytatorski „Przecinek”.

Do konkursu przystąpiło 27 uczniów, którzy rywalizowali w dwóch kategoriach wiekowych: klas I-III oraz IV-VI.

W KATEGORII KLAS I-III NAJLEPSI OKAZALI SIĘ

1. miejsce - Liliana Wadas (ZSP Łaziska),
2. miejsce - Łucja Kopiec (SP Krostoszowice),
3. miejsce - Zuzanna Głuc (Szkoła Podstawowa w Skrzyszowie)

Wyróżnienie otrzymały Natalia Pustelnik (Szkoła Podstawowa w Gołkowicach) i Lena Glenc (ZSP Łaziska).

W KATEGORII KLAS IV-VI LAUREATAMI ZOSTALI

1. miejsce - Jakub Kiełbasa (Szkoła Podstawowa w Skrzyszowie),
2. miejsce - Piotr Smaga (Szkoła Podstawowa w Gołkowicach),
3. miejsce - Emilia Bienia (SP Krostoszowice)

Wyróżnienie otrzymali Milena Wojtek (ZSP Łaziska), Paweł Adamczyk (ZSP Łaziska) oraz Alicja Pisarek (SP Skrzyszów).

źródło: UG Godówkurs1



Laureaci Gminnego Konkursu Recytatorskiego „Przecinek” foto: Gabriela Krzystała/Gminne Centrum Kultury, Sportu i Turystyki w Godowie

Czy mogą być problemy z krwią w naszym regionie?

RYDUŁTOWY, GODÓW

Z Marcinem Hoszyckim, prezesem Stowarzyszenia Honorowych Dawców Krwi rozmawiamy o krwiodawcach i połączeniu raciborskiego RCKiK z Katowicami.

– Od ilu lat związany jest pan z krwiodawstwem?

– **Marcin Hoszycki:** – Moja przygoda z honorowym krwiodawstwem zaczęła się całkiem przypadkiem, do szkoły przyjechała ekipa RCKiK Racibórz, wtedy poszedłem oddać krew po raz pierwszy. To było to 19 lat temu. Organizacją akcji krwiodawstwa zajmuję się natomiast już od ponad 16 lat, początkowo w ramach Miejskiego Klubu HDK PCK w Rydułtowach, a od 2023 r., jestem prezesem Stowarzyszenia HDK w Rydułtowach które organizuje akcje krwiodawstwa w całym Subregionie Zachodnim Województwa Śląskiego.

– Ile krwi oddał pan osobiście?

– Osobiście oddałem ponad 31 litrów krwi

– Jak zareagowaliście na informację dotyczącą połączenia raciborskiego krwiodawstwa do Katowic?

– O planach połączenia dowiedzieliśmy się z RCKiK w Raciborzu 25 lutego. Na informację o ponownym

pomyśle łączenia raciborskiego krwiodawstwa z katowickim, (podobna sytuacja była dokładnie 10 lat temu) zabraliśmy się niezwłocznie do pracy. Zarząd, komisja rewizyjna stowarzyszenia i koordynatorzy naszych klubów HDK niezwłocznie przystąpili do pracy. W ciągu 24 godzin mieliśmy przygotowany nasz protest do ministerstwa zdrowia. Nasz protest wysłaliśmy do Ministerstwa 26 lutego. Podjęliśmy również rozmowy z samorządowcami oraz lokalnymi politykami, aby ich również zaangażować w walkę o nasze wspólne RCKiK w Raciborzu.

– Co to połączenie będzie oznaczało dla naszego zdrowia, szpitali i krwiodawców?

– W przypadku połączenia tych podmiotów zdecydowanie wydłuży się czas oczekiwania pacjentów na transfuzje krwi w szpitalach objętych działaniem RCKiK w Raciborzu ze względu na znaczną odległość od katowickiego RCKiK, przy czym transfuzje krwi niejednokrotnie ratują życie. Szczególnie dla osób poszkodowanych w wypadkach komunikacyjnych gdzie czas odgrywa najważniejszą rolę. Uważamy również, że znacznie może spaść liczba krwio-

dawców, chociażby z ograniczeniem oddziałów terenowych czy ekip wyjazdowych.

– Czy są jakieś zagrożenia, wynikające z tego połączenia?

– Będzie to znaczny wzrost kosztów transportu krwi karetkami przyszpitalnymi, związanych z dużą odległością centrum katowickiego od szpitali objętych dotychczas zasięgiem działania RCKiK w Raciborzu oraz tym samym zablokowanie na znaczny czas karetek przeznaczonych do ratowania życia w celach transportu krwi i jej składników przy niedogodnej infrastrukturze dróg.

– Jak reagują na to inni krwiodawcy zrzeszeni, czy ma pan taką wiedzę?

– Członkowie naszego stowarzyszenia podzielają nasze stanowisko i poglądy. Współpraca z RCKiK w Raciborzu wpływa mocno na promocję samego krwiodawstwa i rozwija jego ideę. Krwiodawcy niezrzeszeni też przywykli do systematycznych i wspólnie organizowanych z RCKiK Racibórz akcji. Niestety nie mamy takiej wiedzy, jak to wygląda w innych stowarzyszeniach. W Subregionie Zachodnim działa kilka stowarzyszeń HDK, każde z nich działa niezależnie.

– Czy według waszych informacji jest to nieuniknione?

– Mamy nadzieję, że nie. Gdy 10 lat temu po raz pierwszy padł temat połączenia, był już gotowy projekt rozporządzenia, dziś póki co, jest to tylko pomysł. Docierają do nas informacje od zespołu pani poseł Lenartowicz i pana prezydenta Wojciechowicza, jak również od pozostałych parlamentarzystów z naszego regionu, iż temat jest otwarty i być może uda się wypracować program naprawczy dla RCKiK w Raciborzu.

– Czy dostaliście odpowiedź z ministerstwa na wasz apel?

– Na chwilę obecną nie mamy jeszcze odpowiedzi z ministerstwa zdrowia na nasz apel. Zgodnie z Kodeksem Postępowania Administracyjnego, ministerstwo ma czas na odpowiedź do 30 dni, liczymy jednak że uzyskamy odpowiedź szybciej.

– Czy w związku z decyzją o połączeniu spadnie liczba krwiodawców?

– Przypuszczamy, że tak, na pewno nie będzie to taka ilość krwiodawców, jaka jest obecnie. Raciborskie krwiodawstwo między innymi wspólnie z nami organizuje akcje czę-



■ Prezes Stowarzyszenia HDK w Rydułtowach Marcin Hoszycki przekonuje, że połączenie raciborskiego centrum krwiodawstwa z katowickim może nieść ze sobą daleko idące skutki dla bezpieczeństwa pacjentów w naszych szpitalach.

sto na terenach wiejskich i w szkołach, gdzie trzeba wśród lokalnej społeczności dopiero zaszczepić ideę honorowego krwiodawstwa. Są to akcje, na które przychodzi często po 15 – 20 osób, a wiemy, że w przypadku połączenia z RCKiK Katowice te akcje po prostu nam odpadną z harmonogramu. Pozostaną jedynie akcje w miastach. m.in.: Rybniku, Żorach, Raciborzu czy Rydułtowach. Akcje krwiodawstwa w niedużych miejscowo-

ściach nie zawsze ściągają duże grono oddających, bo jest to zazwyczaj ok. 20– 30 osób, ale osoby te regularnie oddają krew. Co znacząco wpływa to na promocję samej idei krwiodawstwa.

– Czy może zabraknąć krwi w naszym regionie?

– Zdecydowanie tak, jeśli wykruszy się część krwiodawców to niestety może dojść do tego, że zabraknie krwi dla szpitali z Subregionu Zachodniego. Nasze krwiodawstwo posiada grono naprawdę wiernych krwiodawców, co powoduje, że mamy jeden z największych współczynników donacji w kraju. Dorównujemy tutaj największym centrum, takim jak Warszawa, Poznań, Wrocław czy Katowice. W przypadku połączenia, krew w pierwszej kolejności pójdzie na aglomerację górnośląską, gdzie jest zdecydowanie więcej szpitali, a przede wszystkim klinik. Obawiamy się, że nasze szpitale będą obsługiwane w drugiej kolejności.

KOLIZJA W LUBOMI. NA SZCZĘŚCIE NIKT NIE UCIERPIAŁ



■ Do zdarzenia doszło na ulicy Granicznej w Lubomiu FOTO: OSP LUBOMIA

LUBOMIA Rankiem w sobotę 15 marca doszło do zdarzenia drogowego z udziałem dwóch samochodów osobowych na ulicy Granicznej w Lubomiu.

Około 7:20 doszło do stłuczki z udziałem dwóch samochodów (opel i ford). Do akcji skierowano dwa zastępy z Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej w Wodzisławiu oraz jeden zastęp z OSP Lubomia. Jak informują strażacy z OSP Lubomia, w zdarzeniu nikt nie ucierpiał i zostało zakwalifikowane jako kolizja. Drugi zastęp z Wodzisławia został zawrócony przed dojazdem. Działania strażaków polegały na zabezpieczeniu miejsca zdarzenia, neutralizacji płynów wyciekających z pojazdów oraz kierowaniu ruchem. Przyczyny zdarzenia ustala policja. (FK)

Vox Patris ma 55 ton i możesz zobaczyć go w Rydułtowach. Ten gigant za kilka dni popłynie do Brazylii

RYDUŁTOWY Vox Patris, czyli „Głos Ojca” to największy kołyszany dzwon świata. Został odlany w krakowskiej hucie, a następnie został przewieziony do Rydułtów, bo tu właśnie zaprojektowano i wykonano dla niego konstrukcję i automatykę. Zajęła się tym firma Rduch Bells & Clocks.

W sobotę i niedzielę 15-16 marca największy kołyszany dzwon świata można było oglądać w siedzibie firmy Rduch Bells & Clocks na terenie rydułtowskiej strefy przemysłowej. To właśnie tam 55-tonowy gigant i mniejsze dzwony, które razem będą tworzyć dzwonnice w Sanktuarium Boga Ojca Przedwiecznego w Trindade w Brazylii. Rydułtowska firma wykonała konstrukcję i automatykę dzwonu, zaś kopuła została zaprojektowana w pracowni ludwisarskiej JAna Felsztyńskiego w Przemyślu. Odlew dokonano w Krakowie, bo jedynie Metalodlew dysponował odpowiedniej wielkości halą i piecem. Dzwon odlano z brązu. Brąz jest mieszkanką



■ W sobotę 15 marca przy dzwonach odmówiono Koronkę do Miłosierdzia Bożego

78 proc. miedzi i 22 proc. cyny. Ten stop powoduje odpowiednie brzmienie dzwonu, a także jest odpowiednio wytrzymały, by przez wiele lat znieść uderzenia serca dzwonu, które wykonuje się z miękkiej stali.

Vox Patris ma 4 metry wysokości i 4,5 m średnicy, a samo jego serce, czyli element, który będzie uderzać o kopułę dzwonu, ma 1,6 tony. Po dniach otwartych w Rydułtowach, dzwon zostanie zapakowany na wytrzymałą podstawę, na której najpierw pojedzie do portu w Gdańsku, następnie

do Hamburga, a stamtąd do Brazylii.

W sobotę 15 marca w siedzibie firmy Rduch Bells & Clocks odbyła się Koronka do Bożego Miłosierdzia. Dzwony (nie tylko ten największy) poświęcił proboszcz parafii pw. Św. Jerzego w Rydułtowach ks. Witold Psurek. Największy kołyszany dzwon świata przyciągnął uwagę wielu osób, które przyjechały w to miejsce, aby zobaczyć giganta i zrobić sobie z nim zdjęcie. Dla porównania dodajmy, że największy dzwon w Polsce ma 14,7 tony (Maryja Bogurodzica w bazylice

w Licheniu) i mierzy 4,4 m wysokości i 3,12 m średnicy. Krakowski Dzwon Zygmunt ma 11 ton (2,41 m wysokości i 2,42 m średnicy).

Teraz firma Rduch Bells & Clocks, która nadzoruje całe przedsięwzięcie zajmie się transportem giganta oraz mniejszych dzwonów do sanktuarium w brazylijskim Trindade. Rydułtowsko-czernicka firma działa na rynku globalnym od wielu lat. Wśród projektów, które do tej pory wykonała, można przytoczyć m.in. dzwon „Św. Jan Paweł II” dla Katedry na Wawelu, dzwony „Mieszko”



■ Ks. Witold Psurek poświęcił dzwony, które za niedługo popłyną do Trindade w Brazylii.



■ Dni otwarte w firmie Rduch oraz pokaz największego dzwonu przyciągnął do Rydułtów tłumy mieszkańców z całego regionu
FOTO: D.GAJDA

i „Dobrawa” na 1050. rocznicę chrztu Polski i dzwon „Misericordia”, który witał papieża Franciszka w Krakowie na Brzegach. Firmą kieruje Grzegorz Klyszcz, zięć Antoniego Rducha.
Szymon Kamczyk

XV Koncert Charytatywny „Otwórzmy nasze serca”. Grali dla chorej na raka Nadii Bem



■ W wodzisławskim Ekonomiku w ramach Koncertu Charytatywnego dla Nadii wystąpiła między innymi Natalia Tul z The Voice of Poland



■ Publiczność i goście XV koncertu charytatywnego w „Ekonomiku”

WODZISŁAW ŚL. Gramy, tańczymy, śpiewamy dla naszych zespołów, Nadii Bem - tak wodzisławskiego ekonomika, zachęcamy do wzięcia udziału w charytatywnym koncercie „Otwórzmy nasze serca”, głównego leczenia uczennicy klasy 3, Nadii Bem.

Tradycja koncertów charytatywnych w Zespole Szkół Ekonomicznych sięga już 17 lat, za nami piętnasty koncert (dwa nie dotyczy korzystania ze względu na pandemię). Dołączane do organizacji przyległych do tysięcy złotych. Zebrane środki trafiły do osób, które wymagały pilnego leczenia.

O Nadii słów kilka

W tym roku zbierano fun-

duze na leczenie 16-letni Nadii Bem, chorej na nowotwór groźnej uczennicy klasy 3. W lipcu 2023 roku zdiagnozowano u niej nowotwór rozprzestrzenianie się poza zasięgiem fizycznym i fizycznymi z przerzutami do chłonnych, kości oraz prawa piersi. Obecnie jest w trakcie radioterapii i chemioterapii. Nadia nie może samodzielnie się znajdować, ponieważ niedowład lewych nóg, wymaga posiadania opieki.

Na koncercie pojawiają się zaproszeni goście, wśród nich: wicestarosta Barbara Chrobok, naczelnik Wydziału Oświaty Starostwa Powiatowego Katarzy na Zollner-Solowska, przewodnicząca Komisji Oświaty, Kultury i Sportu Stefania Rodak,

przewodnicząca Rady Rodziców Aneta Tupaj, twórczyni i inicjatorka Koncertu Charytatywnego, obecnie posiadająca uprawnienia nauczyciela Ekonomika - Ewelina Kluczyńska.

Goście specjalni

Na koncercie wystąpiła Natalia Tul, która zachwycała swoim wokalem w ostatniej edycji The Voice of Poland. Towarzyszyli jej Marcin Paurowski kompozytor, twórca tekstów, rewelacyjny gitarzysta i Franek. Dziś Natalia i Marcin to fantastyczna przestrzeń dla rozwoju talentów w Raciborskiej Fabryce Muzyki.

O pokaz magii z humorem zadbał Szymon Kuśka - wodzisławianin, artysta, którego kilka tygodni temu

oklaski waliśmy w Mam Talent, a który zachwycał swoimi pokazami wyników w całej Polsce.

Pozostali swoje popisy taneczne oraz talent wokalny zaprezentowali: Dorota Smolorz, grupa taneczna Flames, Hania Lasota, grupa taneczna Pieski, Magdalena Ściepura i Nikodem, Zuzia i Ania z klasy 3 THL, Julia Laśkiewicz, fraza klasy 2 P, Magda Ściepura, Formacja SPIN Ladies, Nikodem Nachlik - Oślizło, Tosia Łaciok, Dana Rybak, Formacja STAR DANCE, Karolina Konsek, Zuzia Halfar, Julia Orlik i Weronika Gojny, 5 HPN, Weronika i Klaudia, Klasa 2 AR, Hania i Martyna z LO na Skalne.

KLOCKOWISKO, czyli wielkie święto pod znakiem klocków

RADLIN 15 marca w Miejskim Ośrodku Kultury w Radlinie miało miejsce niezwykle wydarzenie, które na długo pozostanie w pamięci miłośników klocków Lego – i nie tylko. Klockowisko, bo o tej unikalnej imprezie mowa, zgromadziło liczną rzeszę entuzjastów, zarówno tych młodszych, jak i starszych, którzy z pasją oddali się światu konstrukcji z klocków.



Weekend pełen kreatywnej zabawy! Na wydarzeniu poświęconym klockom nie zabrakło niesamowitych budowli, warsztatów dla dzieci i pasjonujących zajęć dla młodych konstruktorów. Zobaczcie, jak uczestnicy tworzyli magiczne światy z Lego

Klockowisko było pierwszym wydarzeniem w regionie w całości poświęconym fascynującemu światu klocków Lego i nie tylko. W programie znalazły się liczne atrakcje, takie jak: największa w Europie kolekcja klocków Lego z serii Harry Potter, zapierające dech mozaiki stworzone z klocków Lego, strefa wymiany klocków, konkurs plastyczny dla dzieci, gogle VR oraz stoisko handlowe z zestawami Lego.

- Jestem tu dziś ze swoim synem, który uwielbia budowanie z klocków Lego. Sama jestem wielką fanką serii o Harrym Potterze. W zasadzie wychowałam się na tej serii, więc to taki powrót do dzieciństwa. Cieszę się, że mogę pokazać synowi to, czym fascynowałam się jako nastolatka - powiedziała obecna na Klockowisku pani Magdalena.

Wśród warsztatów i spotkań znalazły się: projektowanie i robotyka Lego, warsztaty dla dzieci z Brodatym Geekiem w sali szkoleniowej, zajęcia tworzenia mozaik z klocków Lego, otwarte spotkanie z Brodatym Geekiem na temat „Klocków Lego jako ponadczasowej zabawki łączącej pokolenia”, spotkanie z Arturem Godlewskim

(Firanbricksem) – twórcą klockowych mozaik, który opowiedział o swojej kolekcji, pracy i pasji, a także spotkanie z Marcinem Watrasem – autorem i właścicielem największej kolekcji Lego z serii Harry Potter. Dodatkowo odbyły się warsztaty ratownicze z wykorzystaniem klocków Lego oraz uroczyste wręczenie nagród w konkursach.

AgaKa

LKS 1908 Nędza z trzema punktami na koncie po wygranej z Naprzodem Syrynia

SYRYNIA W niedzielę o 11:00 odbył się mecz między LKS 1908 Nędza a Naprzód 32 Syrynia w ramach XVII kolejki Klasy Okręgowej „III Ligi Śląska Rybnik-Racibórz” Grupy 3. Pierwsza połowa zakończyła się bezbramkowym remisem. Spotkanie jednak zwyciężyli gospodarze dwiema bramkami mimo niewykorzystanego rzutu karnego.

(KuKi)

**LKS 1908 Nędza
– Naprzód 32 Syrynia
2:0 (0:0)**

Bramki: Mateusz Stawinoga 63., Krzysztof Kałus 76.,

Nędza: Bartosz Barczyk, Maksym Lysun, Szymon Zacharko, Jan Suprewicz, Filip Erynkwałt, Mateusz Stawinoga, Raphael Francois Da Silva, Krzysztof Kałus, Michał Grzesik, Bartosz Popow, Vasył Vahin.

Rezerwa: Vladysław Kapustian, Arkadiusz Piotrowski, Eliaz Rudek, Paweł Kołodziej.

Syrynia: Denis Firla, Tymoteusz Szcześniak, Jakub Mucha, Bartosz Stanarski, Szymon Sosna, Paweł Paprocki, Wojciech Szpak, Damian Bugla, Artur Kuczera, Marcin Lukoszek, Bartosz Trębacz.

Rezerwa: Rafał Lupa, Kamil Warzeszka, Jarosław Wieczorek, Marcin Dzierżęga.



Zawodnicy Naprzodu Syrynia ulegli LKS 1908 Nędzia 0:2

Zmierzyli się z błotem na trasie 19. Wodziszławskiego Biegu Twardziela

16 marca w Wodzisławiu Śląskim odbyła się 19. edycja wymagającego biegu terenowego - Biegu Twardziela. Zawodnicy zmierzyli się z trasą liczącą 10 km.

W tym roku postawiono na jeden dystans liczący 10 km - zarówno dla biegaczy jak i zawodników nordic walking. Błota i uślizgów nie brakowało. Jako pierwszy na mecie pojawił się Bartłomiej Kuźnik z Wodzi-

sławia Śląskiego, któremu pokonanie trasy zajęło 40 minut i 15 sekund. Wśród zawodników nordic walking najszybszy był Daniel Romanowski z Rybnika, który trasę pokonał w 1 godzinę 5 minut. Każdy z zawodników na mecie otrzymał dyplom, potwierdzający pokonanie trasy biegu. Nagrodzono także najszybszych zawodników w poszczególnych kategoriach.

AgaKa



Na starcie Biegu Twardziela zameldowało się 65 osób (bieg na 10km)

WYNIKI BIEGU TWARDZIELA

Top 3:

1. Kuźnik Bartłomiej	00:40:15.05
2. Gawlas Dominik	00:40:24.63
3. Abrahamczyk Robert	00:41:15.49

Top 3 pań:

1. Adamus Kowalska Justyna	00:51:17.18
2. Połomska Edyta	00:53:48.54
3. Krupa Gabriela	00:58:11.05

Nordic walking top 3:

1. Romanowski Daniel	01:05:12.64
2. Hamik Rafał	01:14:59.79
3. Niederlińska Gabriela	01:18:56.69

Czy jajko będzie kosztować 20 złotych? Ministerstwo przyznaje, że są problemy z chowu na wolnym wybiegu

KRAJ Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi opublikowało swoje stanowisko w sprawie braków jaj w handlu detalicznym. - Ewentualnie zauważalne braki mogą dotyczyć jedynie jaj pochodzących z chowu „na wolnym wybiegu”, co może być efektem działań sieci handlowych, które ze swej oferty wycofały tego typu produkt - twierdzi resort rolnictwa.

W ostatnich tygodniach pojawiły się informacje oraz artykuły prasowe dotyczące braku jaj. Informacje dotyczyły nie tylko naszego kraju, ale też sytuacji w Europie czy Stanach Zjednoczonych. Konsumenci zaniepokoiili się sytuacją i ewentualną ceną jajek. Fakt budzi zainteresowanie również ze względu na zbliżającą się Wielkanoc. Podawane są różne przyczyny takiej sytuacji. Komunikat w tej sprawie wydało też Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi, które twierdzi, że nie ma problemu z jajkami w handlu detalicznym.

- W związku z informacjami, które ostatnio pojawiały się w przestrzeni medialnej i dotyczyły rzekomych deficytów jaj w handlu detalicznym, wyjaśniamy: ewentualnie zauważalne braki mogą dotyczyć jedynie jaj pochodzących z chowu „na wolnym wybiegu”, co może być efektem działań sieci handlowych, które ze swej oferty wycofały tego typu produkt. Niestety,

pozyskiwanie bezpiecznej żywności w cenie akceptowalnej przez konsumentów, które staje się jedynie realizacją ideologicznych haseł, niesie ze sobą zawirowania, których obecnie jesteśmy świadkami w wielu państwach świata - informuje MRiRW.

Jak wygląda produkcja jaj w Polsce?

- Polska od lat jest eksporterem jaj konsumpcyjnych - do zagranicznego odbiorcy trafia ok. 40 proc. krajowej produkcji. Według wstępnych danych Ministerstwa Finansów w 2024 r. Polska wyeksportowała 238,6 tys. ton jaj o wartości 471,9 mln euro, co oznacza wzrost o 7,5 proc. w stosunku do 2023 r. Zgodnie z danymi Instytutu Ekonomiki Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej - Państwowego Instytutu Badawczego w Polsce wielkość produkcji jaj konsumpcyjnych kształtuje się w granicach 550-560 tys. ton rocznie.

Wzrost cen jaj. Jajko za 20 złotych?

Konsumenci mają również obawy dotyczące ceny jajek. Jedna z osób w rozmowie z nami zwracała uwagę, że pojawiają się informacje o znacznym wzroście cen. - Czytałam opracowania, w którym wskazywano, że jedno jajko od kur z wolnego wybiegu może kosztować nawet 20 złotych - mówi Nowinom pani Agnieszka z Radlina, która kupuje takie jajka od znajomego rolnika. Inni konsumenci zastanawiają się również nad przyczyną takiej sytuacji. Hodowcy kur na własne potrzeby zwracają uwagę na spadek liczby jajek. - Mam kury od kilku lat i w tym roku od listopada nastąpił znaczny spadek. Nie wiem, czym to jest spowodowane - mówi nam jeden z hodowców. - Od wielu lat posiadam kury na własny użytek, mam kilka sztuk i zawsze jajka były. Na przełomie 2024 i 2025 roku niestety były dni, w których nie było ani jednego jajka. Podjąłem decyzję, że nie będę już zajmować się



■ Konsumenci mają obawy, że ceny jajek będą rosły. foto: podglądowe/www.pexels.com

hodowlą kur - mówi jeden z mieszkańców Wodzisławia.

- Tradycyjnie już wzrastające ogniska grypy ptaków i okresy przedświąteczne mają wpływ na wyższe ceny jaj. Dotyczy to całego rynku Unii Europejskiej. Według danych Komisji Europejskiej na przełomie lutego i marca tego roku średnia cena jaj w zakładach pakowania była o 13,1 proc. wyższa niż w analogicznym okresie roku ubiegłego - twierdzi ministerstwo rolnictwa.

Reakcja branży na sytuację na rynku jaj

- Wzrost liczby kur odnotowany przez Główny Urząd Statystyczny (GUS) na początku tego roku pokazu-

je, że branża zareagowała zarówno na zwiększony popyt, jak i na konieczność odbudowy stad kur niosek. Informacje o ewentualnych brakach dotyczyć mogą jaj z wolnego wybiegu i ten problem może narastać - czytamy w komunikacie MRiRW. MRiRW: Chów klatkowy jako rozwiązanie problemu chorób kur

Resort twierdzi, że chów kur klatkowych został wprowadzony ze względu na choroby kur.

- Po raz kolejny należy zwrócić uwagę, że chów kur klatkowych został wprowadzony jako rozwiązanie poważnych problemów z chorobami dziesiątkującymi stada w przeszłości. Grypa

ptaków jest chorobą obecną w Polsce przez cały rok i stanowi dla kur pozostających poza kurnikami śmiertelne zagrożenie. Z tego właśnie powodu w kolejnych hrabstwach Wielkiej Brytanii wprowadzane są nakazy zamykania kur w kurnikach, a w jednym ze stanów USA władze zezwoliły na powrót do chowu klatkowego. Jest to forma hodowli bezpieczniejsza dla ptaków i dająca większe możliwości uzyskania tańszych jaj, bez ryzyka związanego z przenoszonymi m.in. przez dzikie ptactwo i gryzonie wirusami chorób wyniszczających całe stada drobiu - informuje MRiRW.

(FK)

PRACOWNIA OPRAWY Obrazów

Nowiny
art

Racibórz, ul. Solna 7/3
tel. 32 414 04 79, pn-pt 9⁰⁰ - 17⁰⁰

Już 15 lat na rynku!

WYKONUJEMY:

Profesjonalne oprawy obrazów

Renowacje

Oprawy zdjęć weselnych i jubileuszowych



Nutrie w Rudach – alarmuje nasza czytelniczka. RDOŚ zbada sprawę po informacji Nowin

Nutrie dotarły do Rud w gminie Kuźnia Raciborska? Takie informacje przekazała redakcji portalu Nowiny.pl oraz tygodnika „Nowiny Raciborskie” mieszkanka tego sołectwa. Po naszym zapytaniu, inspektorzy Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska w Katowicach zapowiedzieli, że sprawę sprawdzą. Jeśli obecność tych zwierząt zostanie potwierdzona, lokalizacja zostanie objęta działaniami zaradczymi.

Czytelniczka Nowin: Nutrie wychodzą jak z podziemi

Przed kilkoma dniami zwróciliśmy się do Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska w Katowicach z zapytaniem o obecność nutrii w Rudach, w gminie Kuźnia Raciborska. Pytaliśmy, czy RDOŚ jest świadome obecności tych zwierząt w tym rejonie i czy podjęto już jakiegokolwiek działania w tej sprawie. Jeśli nie, czy planowane są kroki mające na celu ograniczenie ich liczebności, zwłaszcza w kontekście ryzyka ich rozmnażania.

Zapytanie było wynikiem informacji przekazanej przez naszą czytelniczkę,

Ewelinę, która dostrzegła nutrie w pobliżu rzeki Rudy, w parku. – Od kilku miesięcy wychodzą jak z podziemi. Czyżby to rybnickie Kasie, Zosie i inne? – napisała do redakcji Nowin, martwiąc się o lokalne środowisko, ich korelacje z miejscowymi bobrami oraz zniszczenia, jakie mogą powodować.

Natalia Zapała, rzecznik prasowa RDOŚ, odpowiedziała nam wówczas, że instytucja nie posiada informacji o występowaniu nutrii w tej lokalizacji. – Co istotne, każdy, kto posiada informacje o stanowisku inwazyjnego gatunku obcego, powinien zgłosić ten fakt – dodała. – Monitoru-

jemy wszystkie zgłoszenia tego typu, dlatego najlepiej wraz z informacją o zaobserwowaniu osobników przesłać do nas lokalizację i jeśli to możliwe, zdjęcia. W sytuacji, gdy stanowisko zostanie potwierdzone w wyniku oględzin terenowych, lokalizacja zostanie ujęta w ramach działań zaradczych, do których przeprowadzenia zobowiązana jest nasza dyrekcja – podkreśliła w korespondencji z naszą redakcją.

RDOŚ sprawdzi sprawę

Okazuje się jednak, że RDOŚ, po naszej informacji, podejmie działania i sprawdzi informację przekazaną

przez naszą czytelniczkę. – Oględziny miejsca zostały zaplanowane na przyszły tydzień – zapowiada Natalia Zapała.

Jak wskazała wcześniej, gdy stanowisko zostanie potwierdzone, lokalizacja zostanie ujęta w ramach działań zaradczych, do których przeprowadzenia zobowiązana jest dyrekcja. W korespondencji z RDOŚ wskazaliśmy również dokładną lokalizację, w której pani Ewelina widziała zwierzęta.

Co na te informacje Urząd Miejski w Kuźni Raciborskiej oraz Regionalny Zarząd Gospodarki Wodnej w Gliwicach, który zarządza rzeką Rudą? Zapytaliśmy o to kilka dni temu i czekamy na odpowiedź.

Nutrie w Rybniku były początkowo traktowane jak miejskie maskotki

Przykład Rybnika pokazuje, jak ważne jest szybkie działanie w takich przypadkach. Kiedy nutrie pojawiły się kilka lat temu, były traktowane jako atrakcja turystyczna i miejskie maskotki. Z czasem jednak okazało się, że stanowią one poważne zagrożenie dla bioróżnorodności, co spowodowało zmianę podejścia ze strony władz miasta. Ostatecznie część zwierząt została uśmiercona na zlecenie

RDOŚ, a inne odłowiono i umieszczono w specjalnych azylach prowadzonych przez lokalne organizacje miłośników zwierząt. Mimo podjętych działań problem obecności nutrii w Rybniku nadal nie został całkowicie rozwiązany.

– Nie popieramy uśmiercania zwierząt, nie jest nam obojętny ich los, ale rozumiemy, dlaczego podjęcie działań jest niezbędne. Jesteśmy świadomi negatywnego odbioru naszych działań przez osoby powierzchownie zapoznane z tematem i bazujące na wyłączeniu na emocjach, dlatego tak ważne jest podnoszenie świadomości zagrożenia, jakie niesie ze sobą inwazja tego gatunku. Podchodząc odpowiedzialnie do ochrony rodzimej bioróżnorodności, musimy takie działania potraktować jako konieczność – mówił Przemysław Skrzypiec, Zastępca Dyrektora RDOŚ Katowice i Regionalny Konserwator Przyrody, kiedy podjęto działania zaradcze w stosunku do nutrii w woj. śląskim.

Jak przekazuje RDOŚ, nutria jest inwazyjnym gatunkiem obcym (IGO), który stwarza poważne zagrożenie dla bioróżno-

■ Czytelniczka Nowin przekazała nam zdjęcia nutrii, które, jak relacjonuje, widuje tam od kilku miesięcy

rodności Unii Europejskiej. Zgodnie z krajowymi przepisami prawa, które weszły w życie w grudniu 2021 r., regionalni dyrektorzy ochrony środowiska mają obowiązek podjęcia natychmiastowych działań zaradczych. Ustawa o IGO (art. 20) nakłada obowiązek eliminacji tych gatunków niezwłocznie po stwierdzeniu ich obecności w środowisku, a najpóźniej w ciągu 3 miesięcy.

RDOŚ podkreśla, że nutrie nie są naturalnym elementem naszego ekosystemu. Ich obecność w środowisku ma negatywny wpływ przede wszystkim na rodzimą faunę i florę, infrastrukturę oraz bezpieczeństwo sanitarne. W Europie te zwierzęta pojawiły się głównie w wyniku ucieczek z hodowli, które były efektem nieodpowiedzialnego działania właścicieli lub ich porzucenia. (mad)



■ Czytelniczka Nowin dostrzegła zwierzęta przy rzece Ruda

Władysław Szymura wspomina swoich dziadków - Barbarę i Mateusza Brachmańskich

RYBNIK Dziadek Mateusz przepracował na kopalni „Rymer” pięćdziesiąt lat. Do pracy jeździł na rowerze. Gazety o nim pisały, że w sumie, przez te wszystkie lata objechał na dwóch kółkach kulę ziemską.

Otrzymał imiona Mateusz i Barbara, staranne wychowanie rodzinne i religijne. Spoglądałam na poźółłkę zdjęcie zawieszony w moim pokoju: Ty dziadku i Twoja ukochana żona Barbara, moja babcia. W mojej pamięci pozostał obraz dzieciństwa. Zielony ogród, kwitnące ziemniaki i Ty schylony wśród nich zbierający rzekomo „amerykańską” stonkę ziemniaczaną. Słyszę wołanie babci Barbary: „Mateusz, przyjdź na obiad”. Wielokrotne wołanie. Nie dosłyszałeś, bo Twój słuch już nie był taki jak kiedyś. Praca wśród huk maszyn zrobiła swoje. Pamiętam, jak biegłem do Ciebie Starziku: „Starka Cię woła, mosz iść na obiod”. Niedaleko ogrodu biegła piaszczysta droga, a nią wczesnym rankiem jechali ci, których już nie ma pośród nas. To droga do huty Silesia – dobroczyńcy w tamtych czasach.

Gazety o nim pisały

A wieczorem kluski na blasze robione dla gęsi i opowieści Starzika i Starki

o minionym dniu. Na podłodze w kuchni leżał Twój stale psujący się rower, którym objechałeś kulę ziemską. Tak o Tobie pisały gazety. Mam jedną z nich do dzisiaj. Trzymam ją jak relikw, bo przecież o Tobie, kochany Dziadku Mateuszu wtedy pisali. Widzę kroplę potu spływającą po Twojej twarzy. Nie ma powietrza w kole, a tu daleka droga przed Tobą. Nigdy przecież do pracy się nie spóźniłeś – też o tym pisali. Przemierzałeś codziennie drogę z Wielopola na kopalnię Rymer, w deszczu, w śniegu, na mrozie. Pamiętam Twoją oszronioną twarz, kiedy wracałeś w zimowe dni po ukończonej pracy. Ile takich niezliczonych dni było w Twoim życiu?

Byłeś Dziadku powstańcem

Już tyle lat, jak Was nie ma, Dziadku i Babcu, a ja wciąż pamiętam, wszystko przypominam sobie dopiero teraz, bo sam jestem już dziadkiem. Pamiętam wszystko tak, jakbyście odeszli wczoraj. Wciąż

przeglądałam Wasze zdjęcia – Twoje Dziadku, z łysiną i wysokim czołem. Widzę uśmiechniętą, zadowoloną twarz. Byłeś w życiu bardzo cierpliwy. Dziś wiem, że na Twojej twarzy kryły się ślady ludzkich cierpień, tragedii, przeżyć. Prześladowania okupanta. Byłeś przecież powstańcem. Twój ukochany syn dogorywał na oświęcimskiej pryczy w obozie koncentracyjnym. Miał dopiero 27 lat. Pamiętam Twoją zbolaną twarz po tym, jak pijani hitlerowcy najechali Cię samochodem, aby Cię zabić, bo byłeś Polakiem.

Bóg zapłać, Mateuszu

Tak naprawdę potrafiłeś wszystko. Byłeś kowalem, piekłeś chleb we własnym, zbudowanym przez siebie piecu, naprawiałeś dziurawe garnki, które przytrzymywałem Ci w czasie naprawy. Rwałeś zęby zbolanym mieszkańcom, którzy przychodzili do Ciebie. Nie brałeś za to ani złotówki. Pamiętam jedyne słowa: „Bóg zapłać, Mateuszu”. Patrzyłem na Ciebie oczami dziecka i myślałem: „Mój kochany Starzik, wszystko potrafi”. Byłem z Ciebie dumny. Pamiętam te wszystkie dentystyczne kleszcze, które po wojnie długo jeszcze leżały w przydomowej szopie. Wędziłeś mięso, na żarnach melłeś zboże, byłeś pszczelarzem. Twoje pszczoły o mało nie spowodowały mojej śmierci. Byłem uczulony na użądlenia, uczulenie doprowadziło do poważnego stanu i zagrożenia życia. Wszędzie przecież chciałem być tam, gdzie Ty, przy Twoich ulach. Żyć szczęśliwie... Pamiętam, kochany dziadku Twoją zmartwioną twarz, Twoją rozpacz, że to może z powodu Ciebie



■ Dziadek autora tekstu Mateusz Brachmański

i Twoich pszczoł. Ja tak nie myślałem. Przecież cieszyłeś się, kiedy stałem przy Tobie przy wszelkich pracach, które wykonywałem. To przede wszystkim dla mnie, chorowitego dziecka, miał być ten miód. Pamiętam skonstruowany przez Ciebie „brusek” do ostrzenia noży, nożyczek i innego sprzętu. I twój głos: „Kręć to pryndzyj, bo starka się nie doczeko na te noże”. Pamiętam dziadku ten dzień, kiedy udzielałeś mi błogosławieństwa ślubnego. Prosiłem Cię o to. Byłeś już ciężko chory, przykuty do łóżka. Leżałeś samotnie w pokoju, przy zasłoniętym oknie. Patrzyłeś na mnie i na moje ślubne ubranie ze łzami w oczach. Powiedzieliś wtedy: „Tak bych chcioł być na tym twoim weselu, ale widzisz”. Z wielkim trudem

podniosłeś rękę wypowiadając słowa: „Żyj szczęśliwie kochany synku”.

Pajęczyna jak lekarstwo

Pamiętam to wszystko i często powracam myślami do Ciebie. Pamiętam i Ciebie Babcu. W eleganckiej kreacji: spódnicy, zopasce i bluzie. Pamiętam Cię siedzącą na rycze i obierającą ziemniaki na obiad. I mokrą szmatę, którą mnie nieraz „bierzmowałaś”, jak byłem niegrzeczny. Zawsze byłaś taka czysta. Urodzona w Radlinie. Lubiłem słuchać Twoich opowiadań, wspomnień z Twojej młodości. Pamiętam Twój krzywy palec u ręki, który w czasie rąbania drewna uciął Ci Twój braciszek, a który Twój

tata opatrzył ci pajęczyną zebraną w chlewie i zwinął zwykłą szmatą. Pracowałaś ciężko u bogatych, nigdy jednak nie narzekałaś. Byłaś pogodna, żądna wiedzy, odczytana jak na tamte czasy, uśmiechnięta. Zawsze chciałaś dużo podróżować. Jeszcze dziś widzę, jak idziesz z kościoła trzymając w ręku czarną torebkę, z chustą zarzuconą na plecach. Dziękuję Ci za wychowanie moich dzieci. Ty jedna podałaś mi rękę w ciężkich chwilach. Widzę Cię dziś, jak trzymasz na rękach malutką Donatę z unieruchomionymi nóżkami. Uczylaś ją chodzić. Ile musiałaś w to włożyć wysiłku? Jeszcze raz dziękuję Ci za to wszystko.

Świat z poźółłkłych fotografii

Tamtego Śląska już nie ma. Zniknęły z rodzinnego Wielopola zielone miedze, złociste łąny, kryształowa woda w rzece. Gdzie się podziały rosnące wzdłuż drogi piękne, dorodne drzewa połączone koronami, tworzące zielony tunel. Nie ma już prawdziwej „manglowni”, do której zanosilem bieliznę. Nie ma już mieszkańców przy krzyżach, gdzie w majowe dni odbywały się nabożeństwa majowe. Nie ma już tych miejsc wspólnych, dziecinnych zabaw. Nie ma Dziadka Mateusza i Babci Barbary. Leżą przede mną poźółłke kartki kochany Dziadku. Przesyłałeś je z wczasów zafundowanych przez kopalnię, na której przepracowałeś 50 lat. Poźółłke fotografie moich Dziadków zajmują szczególne miejsce w moim sercu, w moim domu. Tak pięknie napisał Longin Musioł, „syn tej ziemi”, o tych ludziach: „Żyli cicho, cicho pracowali, cicho odeszli”.

Władysław Szymura

Tekst pochodzi z archiwum „Tygodnika Rybnickiego”, ukazał się 22 stycznia 2008 roku. Więcej materiałów archiwalnych z naszych gazet znajdziesz na stronie [Historion.pl!](http://Historion.pl)



MATEUSZ BRACHMAŃSKI

Powstaniec śląski. Złota rączka. Wiele rzeczy umiał sam zrobić. Piekł chleb w zrobionym przez siebie piecu, hodował pszczoły, naprawiał dziurawe garnki, a nawet wrywał ludziom zęby.



BARBARA BRACHMAŃSKA

Podobnie jak mąż pochodziła z Radlina. Pracowita, ogromną wagę przywiązywała do czystości. Ciekawa świata, marzyła o podróżach. Odczytana, potrafiła zajmująco opowiadać, wspominać młode lata.



Liwia Sztwiertnia urodziła się 9.03 o godz. 12.08. Dziewczynka ważyła 3620g i mierzyła 56cm. Jej rodzicami zostali Julia i Michał z Golezowa.



Leoś Nitner urodził się 8.03 o godz. 4.42. Chłopczyk ważył 4140g i mierzył 58cm. Jego rodzicami zostali Magda i Patryk z Pstrąonej. W domu na Leosia czeka siostra Elena.



Zuzanna Skórkiewicz urodziła się 10.03 o godz. 8.37. Dziewczynka na zdjęciu ma około 2 godziny. W momencie narodzin ważyła 3020g i mierzyła 52cm. Jej rodzicami zostali Mariusz i Joanna z Golezowa.



Olaf Janeta urodził się 8.03 o godz. 20.31. Chłopczyk ważył 3580g i mierzył 57cm. Jego rodzicami zostali Martyna i Łukasz z Radlina. W domu na Olafka czeka bracišek Leon.



Dorian Wypich urodził się 19.01 o godz. 19.15. Chłopczyk ważył 3140g i mierzył 53cm. Jego rodzicami zostali Paulina i Damian Wypich z Rydułtów.



Kevin Tomecki urodził się 11.03 o godz. 10.54. Chłopczyk ważył 2460g i mierzył 51cm. Jego rodzicami zostali Wiktoria i Jakub z Markłowic.



Liliana Kiełkowska urodziła się 11.03 o godz. 11.19. Dziewczynka ważyła 3660g i mierzyła 54cm. Jej rodzicami zostali Wiktoria i Bartosz z Wodzisławia Śląskiego. W domu na Lilianę czeka siostra Laura.



Franek Goszczyński urodził się 10.03 o godz. 19.05. Chłopczyk ważył 2980g i mierzył 49cm. Jego rodzicami zostali Justyna i Filip z Łazisk.



Malwinka Grzybek urodziła się 12.03 o godz. 9.27. Dziewczynka ważyła 3160g i mierzyła 55cm. Jej rodzicami zostali Krystian i Aleksandra z Kończyc Małych.



Zosia Michalska urodziła się 11.03 o godz. 14.35. Dziewczynka ważyła 4060g i mierzyła 61cm. Jej rodzicami zostali Łukasz i Zuzia z Pszowa. W domu na Zosię czekają bracia: Paweł Piotr i Jan.



Emilka Bendig urodziła się 11.03 o godz. 18.30. Dziewczynka ważyła 4000g i mierzyła 58cm. Jej rodzicami zostali Marek i Patrycja z Radlina. W domu na Emilkę czekają bracia Antoś i Igorek.



Maksymilian Herok urodził się 12.03 o godz. 11.48. Chłopczyk ważył 3800g i mierzył 58cm. Jego rodzicami zostali Wiktoria i Łukasz z Radlina. W domu na Maksa czeka brat Antoś.

Odwiedziny na oddziale położniczym odbywają się codziennie w godzinach 15.00– 18.00.

Zapłaciła za postój, ale ją ukarano: jest reakcja firmy APCOA zarządzającej parkingiem przy szpitalu w Raciborzu

Po publikacji w Nowinach artykułu o „mandacie” za parkowanie pod raciborską lecznicą, do redakcji wpłynęła korespondencja od firmy APCOA, a ściślej agencji PR, która ją reprezentuje. Czytamy w niej, że mogło tu dojść do pomyłki z numerem rejestracyjnym, który podaje się, płacąc w parkomacie.

Oto treść mejla, w którym odniesiono się do publikacji Nowin. Przypomnijmy, że na sesji powiatowej w Raciborzu nagłośniono przypadek mieszkanki, która płacąc za postój na Gamowskiej, została ukarana „mandatem” – opłatą

dotadową w kwocie 150 zł nakładaną przez operatora parkingu. Był to jeden z wątków gorącej dyskusji o zasadności płacenia za parkowanie pod lecznicą. Starosta raciborski Grzegorz Swoboda zlecił dyrekcji szpitala analizę możliwości zmian w odpłatności za postój.

Stanowisko firmy APCOA

Szanowni Państwo, W związku z publikacją artykułu na łamach portalu nowiny.pl pt. Opłaciła parking przy szpitalu, ale dostała „mandat”. Starosta pyta dyrektora o płatne parkowanie na Gamowskiej. „Analizujemy, poinformu-

jemy” pragniemy wyjaśnić, że w tym konkretnym przypadku użytkowniczka samochodu najprawdopodobniej popełniła błąd, podając zły numer rejestracyjny samochodu.

Kontroler zareagował prawidłowo, wystawiając wezwanie do zapłaty, ponieważ zgodnie z regulaminem parkingu samochod nie miał opłaconego postoju (inny numer rejestracyjny pojazdu niż numer podany na bilecie parkingowym).

Jednakże mając na uwadze dobro klientów APCOA Polska zawsze podchodzi do takich spraw bardzo elastycznie.

Jeśli klient złoży odwołanie od wezwania do zapłaty i po przeprowadzonej analizie potwierdzi się, że był to ludzki błąd, to wezwanie zostanie anulowane.

Jednocześnie chcielibyśmy zauważyć, że wszelkie kwestie anulowania ewentualnych wezwań do zapła-

ty wynikają z umów, jakie nasza firma ma podpisane z właścicielami obiektów.

Za każdym razem są one szczegółowo opisywane w regulaminach parkingów, które są dostępne dla wszystkich użytkowników.

Gdy klienci składają odwołanie od wezwania do zapłaty i jest ono uzasadnione, to nasza firma anuluje wezwanie i nie prowadzi dalszych czynności egzekucyjnych.

Jednocześnie pragniemy zaznaczyć, że klienci APCOA mogą korzystać z kilku możliwości składania odwołania od wezwania do zapłaty: listownie lub poprzez formularz internetowy.

Dodatkowy mogą także skorzystać z infolinii, która czynna jest od poniedziałku do piątku w godzinach 9-17 pod numerem telefonu: +48 22 300 12 31.

(oprac. m)

LIST DO REDAKCJI

Krwawił, był szyty i nie miał głowy do parkomatu

Czytałem wasz artykuł o tej pani która zapłaciła za 2 godziny, a jednak dostała mandat. Jest to bardzo nieprzyjemna sytuacja. Moja mama też dostała mandat, 25 lutego. Złożyłem reklamację w której opisuję ten fakt. Napisałem ją w imieniu mamy, ponieważ nie umie złożyć reklamacji internetowo. Doznałem wypadku, rany głowy i nie miałem myśli w takiej chwili o parkometrze. Nie przyjechaliśmy na SOR dla przyjemności tylko po pomoc. A tym bardziej moja mama, która jest niepełnosprawna i dziękuję jej za to, że mnie przywiozła, a ponadto była przejęta tym, że krwawiłem. Po wstępnym etapie przyjęcia mnie i wysłaniu na tomografię głowy, inni pacjenci oczekujący mówili o tym, że trzeba zarejestrować auto przy rejestracji w SOR w parkomacie. Uczyniłem to, jednak po wskazanym czasie i dostałem wezwanie do zapłaty. Zaraz byłem szyty i opartywany i skupiliśmy się z mamą na powrocie do domu. Dziwię się, że człowiek, który przyjeżdża z dala, nie wzywając karetki pogotowia, a jest obciążony opłatą za parking. Ludzie, którzy przyjeżdżają po pomoc, mają kierować się po pierwsze opłatami za parking? Oczywiście rozumiem, gdy są poradnie czynne, dla porządku, ale nie gdy z urazami zwracamy się po pilną pomoc! W takim przypadku jeszcze się patrzy by na tym zarobić? To bardzo przykre i nienormalne. Parkomaty w innych miejscach są do 17.00. Prosiłem firmę parkingową o zrozumienie, o uznanie reklamacji, jednak jeszcze nie otrzymałem odpowiedzi.

Czytelnik - dane do wiadomości redakcji

Radny Łukasz Mura poinformował na antenie Radia Vanessa, że mieszkanka, która zgłosiła mu przypadek z ukaraniem za parkowanie, przekazała mu, że firma APCOA uznała jej reklamację



Paweł Martuszewski urodził się 11.03. o godz. 9.18. Chłopczyk ważył 3740g i mierzył 58cm. Jego rodzicami zostali Beata i Mateusz z Rogowa. W domu na Pawła czeka braciszek Daniek.



Blanka Szymiczek urodziła się 11.03 o godz. 14.29. Dziewczynka ważyła 3140g i mierzyła 49cm. Jej rodzicami zostali Kinga i Damian z Pszowa.

Ominęła cię wizyta naszej fotograf na oddziale? Nic straconego. Wyślij 2 zdjęcia dziecka (1 w pionie, 1 w poziomie) wraz z opisem: imię i nazwisko dziecka, data urodzenia, godzina urodzenia, waga, wzrost, imiona rodziców, miejsce zamieszkania oraz (jeśli są) imiona rodzeństwa na adres e-mail noworodkinowiny@gmail.com. Dołożymy zdjęcia do naszej galerii. O dacie publikacji poinformujemy w e-mailu zwrotnym.

RODZIŁAŚ W SZPITALU W WODZISŁAWIU? WYPEŁNIJ ANONIMOWĄ ANKIETĘ

Oddział położniczy wodzisławskiego szpitala prosi pacjentki o anonimowe wypełnienie ankiety satysfakcji. Jak to zrobić? Ankiety można pobrać w wersji papierowej na oddziale (pacjentka otrzymuje ją w trakcie pobytu w szpitalu od położnej). Wypełnioną ankietę należy wrzucić do skrzynki, która znajduje się na korytarzu oddziału położniczego. Ankietę można także wypełnić elektronicznie pod adresem <https://forms.gle/jJAj76v8jt8i5XPW6>.



MOTORYZACJA

SPRZEDAM

• Spółka sprzedaje samochód marki Peugeot 3008, rok produkcji 2023 w leasingu. Pojemność silnika 1199, automatyczna skrzynia biegów, kolor szary z efektem metalicznym. Pozostałe informacje pod numerem telefonu 32-418-40-74.

KUPIĘ

• Skup samochodów osobowych roczniki od 2000 do 2010. Dojeżdżam do sprzedającego. Gotówka od ręki, 501-011-090.

• Skup samochodów osobowych roczniki od 2000 do 2010. Dojeżdżam do sprzedającego. Gotówka od ręki, 501-011-090.

• Auto skup, gotówka, najlepsze ceny, dojazd do klienta, 509-796-001.

MATRYMONIALNE

• Samotny 55-letni pan pozna poważną, zgrabną, ładną panią, tel. 503-515-199.

PRACA

DAM PRACĘ

• Praca od zaraz! Szukamy kobiet do produkcji warzyw i mężczyzn do pracy na ciągniku, praca w Raciborzu, więcej pod 504-222-480.

• Poszukiwana Pani do pracy w szkółce drzew na terenie Raciborza. Więcej informacji pod numerem telefonu 570-504-909.

TOWARZYSKIE

• Masaż dla pani, 503-515-199.

• Justyna, 500-157-296.

USŁUGI

• Wycinka drzew - pielęgnacja, tel. 723-630-530.

• Wykonujemy drobne oraz większe roboty budowlane; kostka brukowa, elewacje budynków, ocieplenie, malowanie. Usługi lawetą. tel. 603-512-269.

USŁUGI REM.-BUD.

• Kominy, frezowanie kominów, remonty, tel. 513-611-500

• Usługi dekarские, tel. 513-611-500

• Malowanie dachów, elewacji, podbitki Papa termozgrzewalna. Mycie dachów, montaż rynien, 514-666-992.

• F.W-BUD Marcin Kruczyński, usługi remontowo-budowlane. Wykonuje kompleksowe remonty domów i mieszkań. Kafelkowanie, zabudowy g.k, itp. Inst. wod.-kan.-c.o.-gaz. Tel. 793-330-597.

ZDROWIE

KARDIOLOGIA

• Lek. Aleksandra Nowak-Wawrzekiewicz, specjalista kardiolog, poniedziałki, środy, piątki od 16.00. Racibórz, ul. Ogrodowa 54/1, Rejestracja telefoniczna 602-695-679.

LARYNGOLOGIA

• Dr n. med. Jolanta Grabowska, specjalista laryngolog, pn. i czw. 15.30 – 18.00. Dostępne badania tympanometryczne słuchu, Racibórz, Podwałe 14/3, rejestracja 501-287-739.

CENNIK OGŁOSZEŃ DROBNYCH (do 15 słów)

- motoryzacja – 20 zł
- biznes – 20 zł
- gastronomia – 20 zł
- kredyty, pożyczki – 20 zł
- nieruchomości – 20 zł

- matrymonialne – 15 zł
- nauka – 15 zł
- różne – 15 zł
- podaruję – 10 zł
- zguby – 10 zł

- praca – 20 zł
- towarzyskie – 30 zł
- transport – 20 zł
- turystyka – 20 zł
- noclegi – 20 zł

- usługi rem.-bud.– 20 zł
- usługi – 20 zł
- wróżby – 20 zł
- zdrowie – 20 zł
- zwierzęta – 20 zł

OGŁOSZENIE PODWÓJNE (16 do 30 słów) + 10 zł! DODATKOWE MOŻLIWOŚCI: pogrubienie + 5 zł, ramka + 5 zł, kontra + 5 zł, apla + 5 zł, kolor + 5 zł

za 5 złotych wyróżnij drobne ogłoszenie

POGRUBIENIE*

• Sprzedam działkę na Księżycu. Tanio. Tel. 000-000-000.

Czcionka pogrubiona, kolor czarny

RAMKA*

• Kupię kota w butach (czteronogie kozaki).

Czcionka czarna, ramka czarna

KONTRA*

• Poszukuję towarzysza spacerów. Czerwony Kapturek.

Czcionka biała, tło czarne

APLA*

• Dam pracę Krasnoludkom. Królewna Śnieżka.

Czcionka czarna, tło niebieskie

KOLOR*

• Wynajmę amfibię. Atrakcyjne rabaty. Pan Samochodzik.

* Czcionka niebieska

* Wymienione opcje wyróżnień można łączyć ze sobą dowolny sposób. Oferta ważna od 15 czerwca 2010 r.

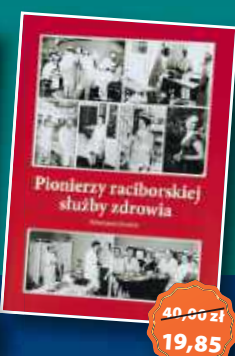
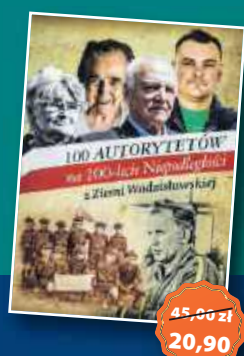
AUTOPROMOCJA

Kup wyjątkową książkę w naszym sklepie

www.sklep.nowiny.pl lub zamów przez telefon: **32 415 47 27**

SKLEP

nowiny.pl



nowiny
RACIBORSKIE

Redakcja: 47-400 Racibórz, ul. Kościuszki 32 A, tel. 32 415 47 27
Nakład: 4500 egz.; e-mail: nr@nowiny.pl; http://nowiny.pl
Reklama: Marek Kuder, 608 678 209, m.kuder@nowiny.pl;
Monika Pilch, 662 073 063, m.pilch@nowiny.pl;
Ewa Koczwarą, 662 058 475, e.koczwarą@nowiny.pl.

Redaktor naczelny:
Mariusz Weidner, m.weidner@nowiny.pl, 600 082 304
Dziennikarze: Wojciech Żołneczek, 662 056 265,
w.zolneczek@nowiny.pl; Dawid Machcecki, 662 074 637,
d.machcecki@nowiny.pl,

Redakcja techniczna: Jerzy Ośliszły, j.osliszly@nowiny.pl
Portal nowiny.pl: Wojciech Żołneczek, portal@nowiny.pl
Wydawca: Wydawnictwo Nowiny Sp. z o.o.
Dyrektor Wydawnictwa Prasowego: Katarzyna Gruchot

Izba Wydawców Prasy
Stowarzyszenie Głaz Lokalnych
Druk: Drukarnia Polskapresse Sp. z o.o., Sosnowiec

© Wszystkie prawa autorskie do opracowań graficznych reklam zastrzeżone
• Materiałów niezamówionych nie zwracamy

JEDYNE NOWINY W WODZISŁAWIU ŚL.!

nowiny.pl

nowiny
WODZISŁAWSKIE

Zapraszamy do współpracy
Czytajcie nas codziennie!

redakcja: portal@nowiny.pl | reklama, ogłoszenia graficzne: reklama@nowiny.pl | ogłoszenia drobne: sekretariat@nowiny.pl

Wydawnictwo
NOWiNY

*Jesteśmy z Wami już ponad 33 lata i nigdzie się nie wybieramy!
Siedziba: Wydawnictwo Nowiny, Racibórz, ul. Kościuszki 32a*